

CZASOPISMO GÓRNICZO-HUTNICZE



POŚWIĘCONE SPRAWOM RODZIMEGO PRZEMYSŁU GÓRNICZO-HUTNICZEGO I NAFTOWEGO
WYCHODZI CO MIESIĄC W KRAKOWIE.

ORGAN „ZWIĄZKU GÓRNIKÓW I HUTNIKÓW POLSKICH”.

Redakcją kieruje Komitet Redakcyjny. — Redaktor Inż. Zdzisław Kamiński.

Skład Komitetu Redakcyjnego: Przewodniczący: Inż. Witold Sągajłto. — Członkowie: Inż. Dr Julian Czapliński, Inż. Aleksander Folusiewicz, Inż. Antoni Schimitzek, Inż. Marjan Szydłowski.

Przenumerata z przesyłką pocztową:

Rocznie . . . K 60— — Półrocznie . . . K 30— — Cena pojedynczego numeru . . . K 6—.

Przy obliczeniu przedpłaty w markach liczyć należy według kursu urzędowego 1 Mk = 1.50 K.

Rękopisy niezużytkowane zwraca się na żądanie. — Przedruk artykułów dozwolony tylko z podaniem źródła.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 5. — Telefon (międzydzielnicowy) Nr. 2431.

Konto Pocztovej Kasy Oszczędności Nr. 141.049.

Przemysł górniczy i hutniczy na Górnym Śląsku w czasie wojny

napisał inż. Szymon Rudowski.

Żadne państwo tak mało nie wydawało statystyki tyczącej się przemysłu w czasie wojny jak Niemcy. W Anglii, w Ameryce, we Francji ogłaszano prawie wszystkie dane statystyczne z małymi ograniczeniami, wszystkie też państwa wszystkie postępy techniki w normalny sposób publikowały. W Niemczech od chwili wybuchu wojny danych tyczących się przemysłu górniczego nie wolno było ogłaszać, a w pismach technicznych spotykamy tylko dane państw zagranicznych i opisy postępów w technice zagranicznej; a o ile zdarzały się jakieś dane tyczące się przemysłu niemieckiego, to tylko jako przedruk z pism zagranicznych, dokąd wiadomości te doszły drogą niedyskrecyi wojennej.

Mam przed sobą nieoficyjalną drogą otrzymaną statystykę górnośląskich zakładów górniczych i hutniczych z lat 1914, 1915, 1916 i 1917, drukowaną jako manuskrypt „ściśle poufnie”; na zasadzie tych danych i paru dorywczo zebranych, postaram się zrobić parę uwag, tyczących się rozwoju przemysłu górniczego w czasie wojny tej naszej prastarej dzielnicy kraju, która będzie złączona wraz z innymi rozerwanymi częściami w jedno państwo polskie.

Ilość robotników i ich płace. W całym przemyśle górniczym Górnego Śląska zatrudnionych było

		kobiet	wyrostków
w 1913 r.	199.375 robotników w tem	12.306	11.259
„ 1914 „	188.871 „ „	12.557	11.425
„ 1915 „	173.381 „ „	20.495	14.125
„ 1916 „	216.301 „ „	32.525	16.094
„ 1917 „	237.489 „ „	36.990	15.288

Po wybuchu wojny na pierwszy plan wysunęła się sprawa zastąpienia tych robotników, kórzy byli wzięci na wojnę. Rozwiązanie tej sprawy początkowo było trudne i w pierwszych latach wojny ilość robotników pomimo różnych środków zaradczych spada

i to spada tak znacznie, że wydobywanie węgla i produkcja surowca, cynku, tych produktów tak potrzebnych Niemcom do sprowadzania z ościennych neutralnych państw drogą handlu wymiennego różnych materiałów niezbędnych do prowadzenia wojny, zmniejszyło się o 15 do 30%. Środki zaradcze prowadzące do powiększenia ilości sił roboczych były następujące: reklamowanie z wojska robotników fachowców, powiększenie ilości kobiet, ściąganie robotnika z Królestwa i używanie do robót jeńców wojennych.

Środek pierwszy t. j. uwalnianie z wojska robotników specjalistów, był stosowany początkowo w bardzo wielu wypadkach, ale coraz bardziej, w miarę przedłużania się wojny, ograniczany, zwłaszcza po każdym strajku.

Drugi środek, polegający na powiększeniu ilości kobiet, początkowo spotkał się z dużym uprzedzeniem i był bardzo niechętnie stosowany, dopiero coraz większy spadek produkcji, zwłaszcza w roku piętnastym zmusza przemysłowców do intensywniejszego stosowania tego środka i ilość kobiet i stosunek procentowy do całej ilości robotników, jak pokazują niżej podane cyfry, bardzo silnie się zwiększają.

	ilość zatrudn. kobiet	% całej ilości robotn.
1913 r.	12.306	6.1 %
1914 „	12.557	6.65 %
1915 „	20.495	11.8 %
1816 „	32.525	15.0 %
1917 „	36.990	15.6 %

W 1917 roku najwięcej było zajętych kobiet w kopalniach rudy (32%), a najmniej w kopalniach węgla (około 9%). Najwięcej udało się umieścić kobiet w hutach żelaznych, gdzie ilość z 2133 w roku 1913 podniosła się do 15.670 w 1917 roku, t. j. z 4%

na 25% ogólnej ilości zajętych w tym dziale robotników.

O ilości zatrudnionych robotników z Królestwa Polskiego nie można było dostać danych i średnio przypuszczalnie liczba ta w r. 1917 przekraczała 50,000. Jeńców wojennych zaczęto zatrudniać na Śląsku dopiero w ciągu roku 1915 i to na razie w kopalniach węgla; ilość ich wynosiła 10.700. — W 1916 r. kopalnie zatrudniały 27,868 jeńców, a cały przemysł górniczy i hutniczy — 31.978. W 1917 roku ilość ta jeszcze się powiększa, ale już nawet dla ściśle poufnych danych pozostało to tajemnicą. Przypuszczalnie cyfra ta wynosiła 42.500. Całkowita ilość robotników w 1917 roku w porównaniu z 1913 rokiem zwiększyła się o 38.114, t. j. o 19%; produkcja jednak zaledwie dosięgnęła tego samego poziomu, co w 1913 roku. Wydajność więc roczna pracy na jednostkę spadła:

przy wydobyciu węgla z 355·1 ton w 1913 r. na 291·6 ton w 1917 r.

przy wydobyciu rudy cynkowej i ołowianej z 50·7 ton w 1913 r. na 48·7 ton w 1917 roku.

przy produkcji surowca z 183·2 ton w 1913 r. na 134·6 ton w 1917 roku.

przy produkcji cynku z 19·8 ton w 1913 r. na 16·6 ton w 1917 roku.

przy produkcji ołowiu z 51·4 ton w 1913 r. na 38·1 ton w 1917 roku.

Spadku wydajności pracy nie można przypisać zwiększeniu się ilości zajętych kobiet, gdyż właśnie w kopalniach rudy, w których pracuje ich aż 32% spadek wydajności pracy jest najmniejszy, — spadek ten został spowodowany gorszym materiałem ludzkim wogóle i używaniem różnych surogatów jako materiałów pędnych.

W miarę zwiększającego się zapotrzebowania robotników zwiększa się też płaca robotnicza, lecz wzrost ten jest powolniejszy niż zapotrzebowanie na pracę i zwiększanie się cen produktów niezbędnych. Uderzająco mały jest zarobek kobiet i chłopców poniżej lat 16, tych ostatnich było zatrudnionych około 6% ogólnej ilości robotników.

Przeciętny zarobek roczny wyrostków wynosił w r. 1913 382— Mk.

Przeciętny zarobek roczny kobiet wynosił w r. 1913 392— Mk.

Przeciętny zarobek roczny mężczyzn wynosił w 1913 r. 1273— Mk.,

to też zarobki pierwszych dwóch kategorii musiały prędzej wzrastać, aby więcej ich do warsztatu pracy przyciągnąć.

Wzrost płacy w stosunku do roku 1913 był następujący:

	1914	1915	1916	1917 r.
u chłopców	1%	22%	46%	100%
„ kobiet spadek	1%	22%	53%	123%
„ mężczyzn „	3%	13%	24%	48%

Wzrost tych płac, jak widzimy, jest minimalny. Przeciętne płace z r. 1916 i 1917 r. nie są zupełnie dokładne, gdyż w latach tych było zatrudnionych bardzo dużo jeńców, których płace nie są specjalnie wyszczególnione. Podane jest tylko, że w 1915 roku na 10.700 jeńców kopalnie wydały 11,900.000 Mk., czyli jeden jeńiec kosztował rocznie 1112 Mk., tymczasem przeciętny roczny zarobek mężczyzny w tym samym roku wynosił Mk. 1438—. O ile więc w tym samym stosunku zostawał zarobek jeńców i w innych latach, to po odliczeniu jeńców wzrost płacy wyniósłby

od 1913 do 1915 roku	15%
„ „ „ 1916 „	31%
„ „ „ 1917 „	przypuszczalnie 59%

Największy wzrost zarobków wykazują dwa zakłady najbardziej potrzebne Niemcom, a więc węgiel i wydziały hut, wyrabiające amunicję.

W Anglii wzrost płac robotniczych szedł dużo prędzej i wynosił w 1915 roku 70%, a w 1916 roku 100%, wzrost więc ten był cztery razy większy niż w Niemczech.

W czasie wojny towarzystwa górnicze i hutnicze dawały ogromne dochody i pomimo tworzenia ogromnych rezerw dywidenda wzrosła niepomierne, jak to wykazują niżej podane cyfry towarzystw których bilanse są ogłoszone w pismach.

Nazwa towarzystwa	Kapitał akcyjny		Wyplacone dywidendy w procent.				
	na początku wojny Mk	podniesiony w czasie wojny Mk	1913/14	1914/15	1915/16	1916/17	1917/18
Huta Bismarck	16,000.000	22,000.000	9	15	25	30	30
Huta Królewska i Laura	36,000.000	—	4	4	10	12	12
Katowickie Tow. dla Górnictwa i Hutnictwa . .	39,000.000	52,000.000	?	?	?	8	12
Górno-Śląskie Tow. dla przemysłu żelaznego w Gliwicach	28,000.000	—	3	6	10	14	?
Huta Silesia w Paruszowie	10,000.000	—	0	8	18	21	?
Górno-Śląskie Tow. potrzeb kolejowych Friedenshütte	48,000.000	—	2	10	15	20	?
Huta Donnersmark . .	12,615.000	15,138.000	12	18	18	18	?

Tych pięć towarzystw razem pozatem w 1917 r. zrobiło 7,700.000 Mk rezerw na przebudowę powojenną fabryk i o 24,500.000 Mk powiększyły zwykłą normę odpisów na amortyzację. Nie licząc więc cichych rezerw, towarzystwa te mogłyby wypłacać jeszcze o 17% większe dywidendy.

Kapitał tu nie zeszedł więc ze swego easnego stanowiska, ciągnął ogromne dochody kosztem państwa, a pracowników swoich wynagradzał jak rynek pracy wskazywał, wyzyskując przytem pomoc państwa, skierowaną do podniesienia produkcji, na swoją korzyść i ciągnąc ogromne korzyści z jeńców i z robotników z Królestwa Polskiego, którym nie daje nawet korzystać z dobrodziejstw niemieckiego prawodawstwa robotniczego.

Wydobycie i wytwórczość oraz zużycie materiałów.

Węgiel kamienny jest podstawą przemysłu górnośląskiego; wydobyć tego produktu stara się rząd za wszelką cenę utrzymać na wysokości przedwojennej, co mu się udaje dopiero dopięć w 1917 r.; w tym celu poza organizacją werbunku, a właściwie branką robotnika w Królestwie Polskiem daje do dyspozycji kopalniom jeńców wojennych, w 1915 roku 10.700, w 1916-tym 27.868; w 1917 roku liczba jeńców nie jest podana, ale przypuszczalnie wynosiła ona 37.000. W następującej tablicy daję główne dane cyfrowe tyczące się kopalń węgla:

	1913	1914	1915	1916	1917
wydobycie węgla w tonach	43,801.056	37,408.740	38,397.420	42,066.639	43,031.148
ilość robotników	123.349	120.464	104.965	134.967	147.550
wydobycie na jednego robotnika w tonach	355,1	310,5	332,0	311,7	291,6
zużyto drzewa m kub.	970.302	917.245	812.716	974.814	1,029.796
zużyto prochu kg	5,685.742	5,019.800	2.626.920	677.907	5,383.160
zużyto dynamitu i podobn. materiałów	877.177	813.664	591.576	66.643	5,086.829
zużyto innych materiałów wybuchowych kg	1,347.655	1,236.989	3,127.549	6,114.118	
zużyto płynnego powietrza litrów	—	—	—	—	1,679.349

Z powyższej tabeli widzimy, że zużycie drzewa jest bardzo mało co większe, a więc sam system wydobywania się nie zmienił; zmieniły się tylko warunki użycia materiałów wybuchowych. Jako konieczność wojenna zużycie prochu i dynamitu zostaje prawie skasowane, na to miejsce wchodzi miedziankit, albit, powietrze płynne i inne. Pod względem technicznym nakładów kopalnie nie oszczędzą.

Maszyny parowe w większości zostają zastąpione nowemi, jakkolwiek ilość ich z 1913 r. spada w 1917 roku z 1329 na 1241, to jednak ogólna siła powiększa się z 370 897 koni parowych na 473.891.

Dynamo-maszyn w tym samym czasie przybywa: w 1913 r. było 360 szt. o ogólnej sile 168.676 KW, przeciętnie jedna 452 KW. w 1917 r. było 405 szt. o ogólnej sile 242.070 KW, przeciętnie jedna 598 KW.

Ilość motorów elektrycznych, a zwłaszcza ich siła zostają znacznie powiększone:

w 1913 roku było 5027 sztuk o ogólnej sile 236.618 koni parowych.

w 1917 roku było 6748 sztuk o ogólnej sile 330.039 koni parowych.

Kopalnie więc znaczną część swych ogromnych zysków kładły w urządzenia techniczne, a mimo to dawały ogromną dywidendę. Zwłaszcza trzeba zwrócić uwagę, że wszystkie nowe dynamo-maszyny na-

leżą do bardzo dużych, przeciętna ich wielkość wynosi 1630 kilowatów.

Przemysł hutniczy żelazny ulega w czasie wojny dużo większym zmianom i bardziej musi się przystosować do nowych warunków wojennych. Musiał się on z jednej strony przystosować do nowych wymagań stawianych przez wojnę, a więc znacznie zmienić program produkcji, z drugiej jednak strony musiał ponieść skutki wojny, a więc odcieć od dowozu różnych surowców zagranicznych i przystosowanie się i wyszukiwanie nowych surogatów; o zbyt ani kopalnie węgla, ani huty nie potrzebowały się martwić, często tylko miały trudności z dostawą wagonów.

W zestawieniu podaję główne cyfry, tyczące się wytwórczości i zużycia materiałów surowych w przemyśle żelaznym; z zestawienia tego widzimy, że produkcja surowca spadła bardzo znacznie, pomimo to produkcja stali i odlewów została w ostatnich latach 1916 i 1917 r. utrzymana na przedwojennym poziomie. Spadek produkcji spowodowany był głównie trudnościami dowozu rudy z zagranicy, której zużycie w 1913 roku wynosiło 52·8%, a 1917 tylko 43%; zmniejszenie dowozu rudy zagranicznej z 1,068,722 ton, w 1913 r. na 674.301 ton w 1917 roku i trudności w otrzymywaniu rudy w własnym kraju zastąpiono starem żelazem, którego używają w zwiększonej ilości,

	T o n				
	1913	1914	1915	1916	1917
Wydobyto rudy żelaznej	138.204	117.081	128.609	117.671	81.710
wytworzono surowca .	994.601	848.577	777.452	784.047	752.595
wytworzono stali i odlewów	1,559.030	1,395.553	1,298.982	1,537.786	1,552.271
w tem odlewy lane . .	83.849	65.222	59.685	67.845	75.119
w tem odlewy stalowe .	22.081	18.494	47.346	99.305	96.692
w tem stal Thomasa . .	241.242	174.628	141.647	174.473	152.623
w tem stal Martina . .	1,131.343	978.634	992.592	1,138.992	1,172.783
w tem stal tyglowa . .	12.572	8.796	15.486	18.550	20.040
w tem żelazo pudłowe .	67.946	49.779	42.226	38.621	35.014
wyroby gotowe bez rur	242.074	223.320	214.168	311.582	325.303
wyroby gotowe rury kute	85.488	67.996	66.505	74.736	60.032
zużyto koksu) we wszystkich	1,295.092	1,070.309	985.050	1,044.967	1,016.193
" węgla) w wydziałach	1,379.682	1,185.304	1,388.901	1,495.685	1,525.137
zużyto rudy manganowej	47.965	33.929	18.671	43.682	54.233
zużyto rudy manganowej i topników niemieckich	955.755	845.610	810.376	948.137	898.805
zagranicznych	1,068.722	883.519	752.447	702.883	674.391
ilość robotników	45 644	41.289	43.653	53.218	60.558
w tem robotn. w wydziale wyrobów gotowych	16.892	15.322	16.840	23.919	30.095

nie tylko przy piecach Martin'a, ale nawet dodają go bardzo dużo przy wielkich piecach; wytwórczość surowca zmniejszyła się w ciągu tych czterech lat o 242.000 ton, a więc o 25%, zużycie zaś starego żelaza przy piecach Martin'a powiększyło się o 253 000 ton, a jednocześnie dodano w 1917 r. aż 117.900 ton do wielkich pieców i w ten sposób uzyskano, że produkcję stali zdołano utrzymać na przedwojennym poziomie.

Ten sposób zdaje się stosowano w całych Niemczech, produkcja surowca wogóle w Niemczech znacznie spadła; wynosiła ona według źródeł angielskich w 1913 r. 19.291.000 ton, w 1914 r. 14.391.000, w 1915 r. 11.789.000 ton, w 1916 r. 13.259.000 ton, a produkcja stali miała pozostać na przedwojennym poziomie.

Wydobycie rudy na Śląsku stale się zmniejszało i w 1917 r. wynosiło wszystkiego 81.710 ton. Z rudą manganową na otrzymanie ferromanganu mieli Niemcy w początku wojny dużo kłopotu, ale później zdołali zapotrzebowanie swoje pokryć, wydobywając najmniejsze ilości ze swych złóż, których wydobywanie w normalnych warunkach by się nie opłacało i częściowo sprowadzając ze Szwecji. W ten sposób w 1917 roku przetopiono nawet więcej niż w 1913 roku, bo aż 54.233 ton, a 1915 roku mogli przetopić zaledwie 18.671 ton.

Wskutek używania mniejszej ilości bogatych rud zagranicznych, obniża się zawartość żelaza w rudach przetopionych w wielkich piecach; procentowość spada z 49,1% w 1913 roku na 43,8% w 1917 roku; podniesiona zostaje tylko sztucznie do 48% przez użycie dużej ilości, a mianowicie 117.900 ton starego żelaza. Pomimo tego zużycie koksu na tonę surowca wzrosło z 1.224 ton 1913 roku na 1.273 ton w 1917 r. Zużycie węgla kamiennego zwiększyło się wskutek powstawania w hutach fabryk pocisków, o 150.000 ton. Wytwórczość żelaza przystosowała się do wymagań rynku wojennego; a więc podniosła się wytwórczość odlewów stalowych blisko pięciokrotnie, zwiększyła się też produkcja lepszych gatunków stali, zmniejszyła się zaś wytwórczość gorszych gatunków, a więc wytwórczość żelaza pudlingowego i z gruszek Thomasa spadła o 120 ton. Produkcja szyn, rur i zwykłego żelaza, jako mate-

ryałów mniej potrzebnych musiała pójść na drugi plan, a żelaza trzeba było używać do celów czysto wojennych; jedno Górnośląskie Akcyjne Towarzystwo potrzeb kolejowych w „Friedenshütte“ uruchomiło 2000 tokarń i wytwarza dziennie do 16.000 różnych pocisków do dwunastu cali w jednej swej hucie w Gliwicach, a we wszystkich swych zakładach ma przeszło 4000 tokarń w ruchu; ilość robotników w działach robiących wyroby gotowe podnosi się z 16.892 w roku 1913 na 30.095 w 1917 roku.

Pod względem urządzeń technicznych huty porobiły ogromne wkłady, jedno tylko towarzystwo, o którym wspominałem, wydało 15.000.000 marek w jednym roku na urządzenia wydziałów amunicji; poza tem huty znacznie zmieniły motory gazowe, których w 1913 roku miały 32 o sile 16.707 koni, gdy tymczasem w roku 1916 było ich mniej, bo 22, ale siła ich zwiększyła się na 26.900 koni; tak samo siła motorów elektrycznych z 71.738 koni w 1913 r., zwiększyła się na 97.213 koni w 1917 r.

Przemysł cynkowy i ołowiany. Przemysł ten, jak wykazują poniżej podane cyfry, w czasie wojny się nie rozwija. Niemcy jak ołowiu tak i cynku mają pod dostatkiem, zwłaszcza cynku, po zajęciu Belgii i Zagłębia Dąbrowskiego, mieli jeszcze bardzo dużo na zbyt. — W 1913 roku produkcja cynku stanowiła na Śląsku 70% produkcji cynku w Niemczech, a 17 $\frac{1}{2}$ % produkcji wszechświatowej; odpowiednie cyfry dla produkcji ołowiu stanowią 25% i 3 $\frac{3}{4}$ %. Produkcja jest więc bardzo duża i bardzo duże ilości mogą być użyte na export. Ponieważ jednak Niemcom ani rudy ołowianej, a zwłaszcza cynkowej nie wystarczało, musiały więc Niemcy i produkcje tych metali ograniczyć. Na Śląsku przed wojną przetapiano cynk na własnej rudzie; rudy cynkowe, głównie galman sprowadzano, ale w niewielkiej ilości, około 15%; w czasie wojny przywóz rudy zagranicznej spada i wynosi w 1917 r. — 3,7%; spada też produkcja cynku, jako zależna od rudy zagranicznej dosyć znacznie, bo z 169.439 ton w 1913 roku na 128.832 ton w 1917 r.; podczas gdy w tym samym czasie produkcja ołowiu spada tylko z 39.922 na 32.340 ton, a w 1916 roku nawet nie tylko nie spadła, ale nawet podniosła się do 40.562 ton.

	T o n				
	1913	1914	1915	1916	1917
Wydobyto galmanu . . .	107.787	77.217	45.459	45.165	58.100
„ blendy cynkowej	400.387	357.999	325.902	388.728	380.232
„ rudy ołowianej .	52.572	43.628	40.535	58.533	47.262
wytworzono cynku . . .	169.439	141.761	121.851	122.489	128.832
„ ołowiu . . .	30.922	36.486	28.315	40.562	32.340
„ kadmium .	38.575	39.173	37.275	57.761	78.147
„ srebra . . .	7.389	8.239	6.971	6.846	8.683
„ kwasu siarcz.	255.589	226.563	176.742	223.418	256.004
„ blachy cynk.	49.232	41.001	30.033	26.399	17.895
„ pyłu cynk. .	7.149	6.176	3.620	2.057	961
„ glejty ołow.	2.904	2.041	595	253	—
zużyto węgla i koksiku .	1,779.147	1,476.061	1,298.203	1,357.110	1,418.035
zatrudnionych robotników	24.290	21.425	18.453	21.370	22.626
sprowadzono z zagranicy rudy cynkowej	81.466	56.755	31.077	11.451	13.274

Spada też produkcja wyrobów z ołowiu i cynku, a więc produkcja blachy cynkowej, którą Niemcy w większej części wyrabiali na wywóz, zmniejsza się od 1913 do 1917 roku z 49.232 na 17.895 ton; to samo dzieje się z pyłem cynkowym, produkcja którego spada z 7.149 na 981 ton; jeszcze bardziej spada produkcja glejty ołowianej, której w r. 1913 wyrabiano 2.904 ton, w 1916 roku wytwórczość jej spadła do 253 ton, a wreszcie w 1917 r. zupełnie zamiera.

Wytwórczość srebra, jako wyrobu ubocznego pozostała mniej więcej na tym samym poziomie, kadmiu zaś podniosła się i to prawie w dwójnasób; wytwórczość kwasu siarczanego, jako ubocznego produktu przy prażeniu rud starano się podtrzymywać na tej samej wysokości i dlatego wydobycie blendy cynkowej pomimo zmniejszenia wytwórczości cynku się nie zmniejsza, zmniejsza się tylko wydobycie galmanu. Ilość pieców do prażenia połączonych z produkcją kwasu podnosi się o 13 — z 204 na 217, przez to mniejsza ilość blendy praży się w piecach bez użycia gazów do kwasu, ilość ta spada z 94 pieców na 59. Kwasu siarczanego Niemcy bardzo potrzebują do fabrykacji materiałów wybuchowych, tak potrzebnych dla prowadzenia wojny i całą prawie produkcję kwasu dawał rząd do dyspozycji fabrykom dynamitu, hutom zaś i fabrykom jako materiał do kwasowania dawano kwaśny siarczan sodowy (NaHSO₄) zawierający jeszcze około 30% wolnego kwasu siarczanego. Produkcja tego kwasu siarczanego, jako środka tylko ubocznego ma jednak dla przemysłu śląskiego dużą wartość; wynosiła ona w 1913 r. 3,670.000 marek, a w 1917 r. 10,700.000 Mk. Ilość robotników w przemyśle cynkowym i ołowianym w ciągu wojny spadła, pomimo że zatrudniano znaczną ilość kobiet.

Co do urządzeń technicznych, to tylko na kopalniach znać pewne postępy; ilość maszyn parowych się zmniejszyła, ale nie wiele spadła ich siła; to samo jest z dynamomaszynami; ilość ich spada z 14 na 9, a mimo to siła podnosi się z 1077 kilowatów na 1224; ilość elektromotorów powiększyła się 172 na 222. W hutach cynkowych jest tylko do zaznaczenia przejście na większe i zwłaszcza pię-

trzone piece z większą ilością muffli, mimo to nie uzyskano oszczędności na paliwie i w 1913 r. zużyto na otrzymanie 1 kg cynku 6.1 kg koksiku, tymczasem w 1917 r. zużyto na otrzymanie 1 kg cynku 6.4 kg węgla i 1.8 kg koksiku; przyczyny większego zużycia węgla trzeba szukać w stosowaniu gorszej rudy, gdyż w 1917 r. użyto o 11.3% mniej bogatej rudy zagranicznej.

Produkcja koksu na Śląsku zawsze przewyższała jego zużycie, gdyż część koksu była wywożona do Niemiec i Królestwa Polskiego; Śląsk sam zużywał w hutach w 1913 r. 1,622.517 ton, a produkcja jego wynosiła 2,201.899 ton. Zużycie koksu w 1917 roku spadło do 1,257.188 ton; mimo to produkcja jego wzrosła do 2,663.196 ton, jak to widać z poniżej podanych cyfr. (str. 152).

Średnio w ciągu tych 5 lat 100 kg węgla dało 72.4 kg koksu, 4.85 kg smoły, 1.18 kg siarczanu, 0.87 benzolu i oprócz tego używano gazu do kotłów i motorów gazowych.

Wszystkie piece gazowe na Śląsku są urządzone na otrzymanie ubocznych produktów i pod tym względem wydajność na koksowniach śląskich jest większa, niż przeciętna niemieckich. Gdy w r. 1910 w Niemczech z węgla otrzymano 2.4% smoły, 0.95% siarczanu amonowego i 0.25% benzolu, to na Śląsku w tym samym roku otrzymywano 5.4% smoły, 1.16% siarczanu amonowego i 0.56% benzolu; w czasie wojny na Górnym Śląsku wydajność benzolu, którego używano zamiast benzyny do samochodów, została w r. 1916 i 1917 zwiększona do 0.95%. Przed wojną Niemcy bardzo duże ilości produktów ubocznych przy koksowaniu wywoziły i oprócz tego na tych produktach była oparta bardzo duża gałąź przemysłu chemicznego. Ilość zatrudnionych robotników w ciągu 1913 i 1917 r. wzrosła o 21.2%, podczas gdy na koks zużyto węgla o 20.3% więcej. Jeżeli się uwzględni, że w 1917 r. pracowało przeszło 10% jeńców, że liczba kobiet pracujących w 180 z r. 1913 wzrosła w 1917 r. do 1614, to przyjdziemy do przekonania, że wydajność pracy w tym dziale w okresie wojennym była bardzo dobra; podczas wojny zrobiono też dużo zmian w celu lepszego zużycia produktów ubocznych.

	T o n				
	1913	1914	1915	1916	1917
Zużyto węgla	3,065.081	2,963.327	3,183.311	3,619.427	3,689.146
wytworzono koksu	1,817.210	1,653.497	1,920.149	2,302.119	2,091.490
" drobnego ko- ksu i koksiku	384.689	454.116	415.018	446.124	571.706
wytworzono smoły, as- faltu i olei ze smoły	154.291	148.070	168.807	193.499	137.484
wytworzono siarczanu amonowego	35.447	34.993	36.280	39.333	32.910
wytworzono benzolu	24.506	25.618	29.919	33.833	36.251
zużycie węgla na 1 kg koksu	1.39	1.40	1.36	1.37	1.38
zużyto koksu na śląskich hutach	1,309.074	1,084.992	993.612	1,057.217	1,027.372
zużyto koksiku na śląsk. hutach	313.443	265.253	221.950	231.636	229.816
ilość zatrudnionych robo- tników	4.697	4.671	5.291	5.660	5.692

Fabrykacja brykietów w czasie wojny, jak to wskazują niżej podane cyfry, podniosła się o blisko 50%.

Wyrobiono brykietów węglowych w 1913 r. 432.967 ton, w 1914 r. 398.577 ton, w 1915 r. 638.620 ton, w 1916 r. 719.745 ton, w 1917 r. 620.507 ton.

Ilość zatrudnionych robotników w 1913 r. 384, w 1914 r. 388, w 1915 r. 403, w 1916 r. 515, w 1917 r. 500.

Z następującego zestawienia wartości produkcji, ilości robotników i ich zarobku można sobie wyrobić wyobrażenie o całości przemysłu górniczego Górnego Śląska.

	1913	1914	1915	1916	1917
	M a r e k				
a) wartość produkcji gór- niczej i koksowej	480,965.412	419,719.600	494,210.280	613,477.704	790,160.000
b) wartość produkcji hut żelaznych	336,801.313	283,372.127	336,407.012	466,797.250	707,782.026
c) wartość produkcji hut cynkowych i ołowian. ilość zajętych robotni- ków w a)	118,907.493	99,330.138	109,596.705	130,625.612	140,538.679
ilość zajętych robotni- ków w b)	140.639	136.038	119.703	151.809	164.287
ilość zajętych robotni- ków w c)	45.644	41.289	43.653	53.218	60.558
zarobki robotników pg a)	13.092	11.544	10.025	11.274	12.644
" " pg b)	169,286.822	158,493.132	155,650.976	212,117.065	285,695.000
" " pg c)	49,171.434	42,459.528	48,880.715	66,324.571	93,668.174
" " pg c)	14,545.560	12,430.658	11,307.048	14,211.520	18,382.908
całkowita wartość pro- dukcji	936,784.218	802,421.865	940,213.997	1,210,899.466	1,641,480.705
całkowita ilość robotni- ków	199.375	188.871	173.381	216.301	237.489
całkowita płaca robotni- ków	233,003.716	213,383.318	215,838.739	292,653.156	397,746.082

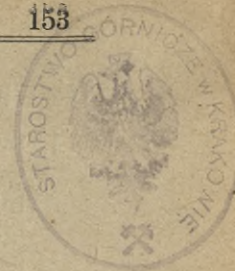
Wchodzi tu w grę wielkości, przy których maleją cyfry, dotyczące się przemysłu górniczego pozostałych części Państwa Polskiego.

Śląsk to jest ogrom górniczy, produkcja jego przedstawia wartość przeszło trzy razy większą, niż cała wartość górniczo-hutnicza razem wzięta Galicyi, Królestwa Polskiego i Śląska Cieszyńskiego, wliczając w to naftę, sól, rudy, węgiel i metale.

Ogrom ten przechodzi obecnie bardzo ciężką chorobę: przystosowanie swego przemysłu wojennego do potrzeb pokojowych i ta choroba odbywa się w kraju, który po szalonych wysiłkach przegrał, gdzie jednocześnie nie tylko życie ekonomiczne, ale i życie społeczne ulega gruntownej przebudowie,

a co najważniejsze, ten sam Śląsk szykuje się do zjednoczenia się w jedną całość z resztą kiedyś porozdzielanych ziem polskich; to jest choroba, którą przemysł musi znieść; ma te wszystkie choroby leczyć nowy doktor, doktor własny. Czy on już przygotowuje lekarstwa na wyleczenie tych wszystkich ran? czy obmyślił już metodę kuracji? Poza leczeniem ran duchowych, trzeba pomyśleć o leczeniu ciała. Bo w mocnym ciele mocny duch; a nam potrzebny silny i dzielny Śląsk. Ale mieć dobre chęci, to mało; tu trzeba popracować i to mocno popracować według ściśle obmyślonemu planu.

26. kwietnia 1919 r.



Projekt ustawy o długości czasu pracy.

Przy Towarzystwie Przemysłowców Królestwa Polskiego powstała w marcu 1919 r. Komisja dla spraw robotniczych, głównym zadaniem której jest rozpatrywanie przedłożeń rządowych składanych Sejmowi Ustawodawczemu, dotyczących organizacji pracy w przemyśle i handlu. Utworzyły tę Komisję następujące instytucje gospodarcze: Towarzystwo Przemysłowców Królestwa Polskiego, Stowarzyszenie Przemysłowców i Kupców Polskich w Rosji, Rada Zjazdu Przemysłowców Górniczych Królestwa Polskiego, Stowarzyszenie Kupców Polskich, Związek Włókienniczy Państwa Polskiego, Związek Cukrowni Królestwa Polskiego, Stowarzyszenie Przemysłowców Budowlanych, Związek Przemysłowców Metalowych.

W skład Komisji wchodzi: Przewodniczący p. J. Zaglenczyński, b. Minister przemysłu i handlu — Związek Cukrowni Królestwa Polskiego. Zastępca przewodniczącego p. S. Najman — Tow. Przemysłowców Królestwa Polskiego, sekretarz M. Jastrzębowski, referent dla spraw robotniczych Tow. Przem. Król. Polskiego. Członkowie pp.:

1. S. Jabłkowski, Stowarzyszenie Kupców Polskich,
2. Z. Kiltynowicz
3. F. Gadomski, Rada Zjazdu Przem. Górn. Król. Polskiego,
4. T. Kociatkiewicz „ „ „ „ „
5. W. hr. Sagajło „ „ „ „ „
6. S. Skarbiński „ „ „ „ „
7. M. Biederman, Związek Przem. Włók. Państwa pol.,
8. M. Wardyński „ „ „ „ „
9. J. Bolechowski, Stow. Przem. i Kupców Pol. w Rosyi,
10. K. Drewnowski „ „ „ „ „
11. F. Giertych „ „ „ „ „
12. W. Hackiewicz „ „ „ „ „
13. S. Surzycki „ „ „ „ „
14. H. Martens, Stowarzyszenie Przem. Budowlanych,
15. S. Przybora, Związek Cukrow. Król. Polskiego,
16. J. Wekstein, Tow. Przem. Król. Polskie.
17. L. Rossmann „ „ „ „ „

Towarzystwo Przemysłowców Król. Polskiego przesłało nam opracowany przez wspomnianą powyżej Komisję projekt ustawy o długości czasu pracy. Na wstępie do tego projektu, po krótkim, krytycznym omówieniu Dekretu Naczelnika Państwa z dnia 23-go listopada 1918, podaje Komisja, że przy opracowaniu swego projektu, kierowała się następującymi zasadami:

1. Prawo nie może być czynnikiem wstrzymującym bieg życia, tym bardziej życia gospodarczego. Tylko formuły zasadnicze winny być kategoryczne i stanowcze, pozatym ustawa o czasie pracy w przemyśle, winna posiadać tego rodzaju formy, by mogła być zastosowaną we wszelkich, tak licznych i rozmaitych, formach i przejawach pracy ludzkiej. Ustawa winna stanowić zasadnicze ramy, obejmujące wymagania najróżnorodniejszych gałęzi pracy. Władza wykonawcza, powołana do wprowadzenia ustawy w życie i stosowania jej, winna otrzymać szerokie lecz jasno określone pełnomocnictwa, do wypełniania

ogólnej ramy szczegółami, wymaganiami przez tę rozmaite gałęzie pracy. Tą zasadą są przeniknięte ustawy demokracji europejskich.

2. Zasada 8-mio godzinnego dnia pracy może być zastosowaną w Polsce tylko i wyłącznie pod warunkiem wprowadzenia jej w życie i w krajach groźnych dla Polski pod względem konkurencji przemysłowej, uwarunkowane to zostało przez uchwały Konferencji pokojowej w Paryżu. Mimo to, ustawa polska nie powinna iść dalej niż to czynią ustawy analogiczne innych krajów. Przykładem znakomitym dla nas była tu ustawa o 8-mio godzinnym dniu pracy we Francji, ostatnio uchwalona.

3. Ustawa winna wyczerpywać temat, a więc mówić nie tylko o długości trwania pracy w ciągu doby, ale określać wyraźnie i normować odpoczynki w ciągu tygodnia czy roku. Jednak ustawa nie powinna wybiegać dalej i dotyczyć tych tematów, które winny być przedmiotem ustaw oddzielnych, jak np. warunków pracy kobiet i małoletnich i t. p.

4. Ustawa winna być zredagowana w ten sposób, by w łatwy możliwie sposób zezwalała na zmianę dotychczas obowiązujących ustaw w różnych dzielnicach Polski. Stąd przedewszystkiem należało przeprowadzić studia porównawcze trzech ustaw o długości czasu pracy: rosyjskiej, niemieckiej i austriackiej.

5. Pomimo słusznego dążenia do uogólnień prawnych, ustawa powinna uwzględniać zasadnicze różnice, istniejące pomiędzy objętymi przez nią działami gospodarstwa, a więc używać w razie potrzeby odmiennych sformułowań dla przemysłu, górnictwa, handlu i komunikacji. Nie powinna natomiast obejmować działów pracy zupełnie ze sobą różnych, jak np. pracy w rolnictwie, pracy w instytucjach użyteczności publicznej (sanitarnych, policyjnych i t. p.) wreszcie pracy umysłowej w biurach i szkołach, które to działy muszą być przedmiotem albo oddzielnych ustaw albo być, jak dotychczas, regulowane zwyczajowo lub w drodze zarządzeń administracyjnych.

6. Powyższe pięć zasad uzupełnia zasada ogólna, iż ustawa polska winna uwzględniać wyniki dotychczasowych doświadczeń w dziedzinie badań rezultatów pracy i będąc zgodną z żywymi prądami postępu, nie może wkraczać w dziedzinę eksperymentów społecznych, co mścić się musi prędzej czy później na przyszłości państwa i narodu polskiego.

Ponieważ Komisja utworzona przy Towarzystwie Przemysłowców Królestwa Polskiego przyszła do przekonania, że opracowany przez oddelną Sejmową Komisję projekt o 8-mio godzinnym dniu pracy nie odpowiada tym zasadom, a posiada ponadto charakter kazuistyczny, dla tego rodzaju ustaw szczególnie bardzo szkodliwy, przeto opracowała swój projekt dla takiej ustawy, który poniżej w pełnym brzmieniu podajemy, podając równocześnie równoległy oddelny projekt Komisji Sejmowej.

Tekst projektu Komisji przy Towarz. Przemysłowców :

1. Przepisy niniejsze dotyczą robotników i pracowników zakładów fabrycznych, górniczych, hutniczych, rzemieślniczych, przy komunikacjach lądowych i wodnych oraz w przedsiębiorstwach handlowych.
2. a) Za czas pracy, lub liczbę godzin pracy każdego robotnika uważa się czas, w przeciągu którego zgodnie z umową najmu, robotnik powinien znajdować się na miejscu pracy, w celu wykonywania robót lub do dyspozycji swoich zwierzchników.
- b) W górnictwie, czas pracy robotników, zatrudnionych pod ziemią, trwa od początku zjazdu do początku wyjazdu każdej załogi kopalni. Regulamin wewnętrzny kopalni winien określić wyraźnie kolejność, w jakiej zjazd i wyjazd górników ma następować.
- c) W handlu, czas pracy liczy się od chwili otwarcia przedsiębiorstwa. We wszystkich gałęziach handlu, z wyjątkiem aptek i sklepów spożywczych godziny zajęć współpracowników rozpoczynają się winny z chwilą otwierania, a kończyć z chwilą zamykania przedsiębiorstw.
- d) Wszelkie przedsiębiorstwa handlowe, bez względu na to czy zatrudniają współpracowników, czy też nie, mogą być otwarte tylko w godzinach przepisanych.
Miejscowe władze komunalne, po wysłuchaniu przedstawicieli kupiectwa, wyznaczają godziny dla otwierania i zamykania interesów handlowych, bez uchybienia jednak przepisom o długości czasu pracy.
- e) Wszelkie przerwy odpoczynkowe nie wliczają się do czasu pracy.
3. a) Długość czasu pracy w przedsiębiorstwach, objętych ustawą niniejszą wynosi bądź 8 godzin na dobę, bądź 48 godzin na tydzień, przy uwzględnieniu postanowień art. 11 i 12 niniejszej ustawy.
- b) Czas pracy tych pracowników, których praca nie stoi w związku bezpośrednim z działalnością zakładu (jak stróże, portjerzy, fornale i t. p.), normowanym jest przez umowę najmu i nie podlega powyższemu ograniczeniu.
4. Wszelka praca w zakładach objętych ustawą niniejszą w niedziele i święta jest wzbroniona, z wyjątkiem wypadków przewidzianych przez prawo.
Odpoczynek świąteczny trwać winien co najmniej 24 godziny. Dni świąteczne określi osobna ustawa Sejmowa, a do czasu jej wydania, Minister Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu i Ministrem Oświecenia Publicznego i Wyznań religijnych.
5. Z pod przepisów art. 4 wyjęte są:
 - a) Prace, które muszą być przedsięwzięte natychmiast w interesie publicznym, z powodu wypadków żywiołowych lub innych wyjątkowych okoliczności.

Tekst projektu referenta Komisji Sejmowej.

Art. 1.

Czas pracy wszystkich osób zatrudnionych na podstawie umowy najmu w przemyśle hutniczo-górnym, rolniczym, fabrycznym, rękodzielniczym w handlu, komunikacji lądowej i wodnej oraz we wszelkich innych zakładach i biurach przemysłowych, handlowych oraz zakładach użyteczności publicznej, tak prywatnych, jak publicznych wynosi najwyższej 8 godzin na dobę, w sobotę 6 godzin na dobę.

Art. 2.

Za czas pracy uważa się liczbę godzin, przez które robotnik obowiązany jest na mocy umowy pozostawać w zakładzie pracy lub poza nim do porządzenia kierownika robót w przeciągu doby.

Art. 3.

W przedsiębiorstwach, w których urząd inspekcji pracy uzna pracę za specjalnie dla zdrowia szkodliwą, może Ministerstwo pracy zarządzić czas pracy krótszy, aniżeli wymieniony w art. 1.

Art. 4.

Przedłużenie czasu może nastąpić:

a) w razie przerw, spowodowanych w przedsiębiorstwie żywiołowymi wydarzeniami lub nieszczęśliwymi wypadkami, których usunięcie konieczne jest dla zapewnienia bezpieczeństwa pracującym, dla utrzymania całości przedsiębiorstwa i umożliwienia dalszego jego ruchu oraz dla dokończenia robót, których niewykończenie spowodowałoby zepsucie materiałów, lub mechanizmu. W wypadkach tych przedłużenie czasu pracy może nastąpić w każdym dniu tygodnia, nie wyłączając niedziel, przy równoczesnym zgłoszeniu wypadku, powodującego konieczność przedłużenia czasu pracy do odnośnego Urzędu Inspekcji Pracy. Przedłużony czas pracy robotnika nie może jednak przekraczać 12 godzin na dobę z wyjątkiem wypadków, w których chodzi o akcję dla ratowania życia ludzkiego;

b) w wypadkach spowodowanych szczególnymi udowodnionymi potrzebami przedsiębiorstwa może być czas pracy przedłużony za poprzednim otrzymaniem zezwolenia Urzędu Inspekcji Pracy przez 24 dni w roku, przyczem poszczególny robotnik nie może pracować dłużej niż 10 godzin na dobę;

c) w przedsiębiorstwach o ruchu nieustannym, celem umożliwienia kolejnej zmiany pracujących, może czas pracy dwóch po sobie następujących partji zostać raz w każdym tygodniu przedłużony do 12 godzin. W tym wypadku w każdym trzecim tygodniu robotnicy otrzymają tyle wolnych godzin od pracy, ile w poprzednich dwóch tygodniach pracowali ponad 48 godzin tygodniowo.

d) dla wykonania robót poprzedzających produkcję lub po niej następujących może czas pracy być przedłużony nie więcej jednak niż 2 godziny dziennie.

Art. 5.

Wszystkie wymienione w niniejszej ustawie zakłady obowiązane są prowadzić osobne wykazy robót nadliczbowych dla każdego robotnika z oznaczeniem należnej za nie płacy.

- b) Prace nad ochroną zakładu, surowców lub fabrykatów.
 - c) Prace, niezbędne dla uruchomienia zakładu w dniu poświęconym oraz wszelkie konserwacje, naprawy i remonty, które nie mogą być dokonane w dzień powszedni, bez istotnej szkody dla ruchu lub bez niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia robotników.
 - d) Prace nad sporządzeniem rocznego inwentarza.
6. W zakładach o produkcji ciągłej i przedsiębiorstwach przewozowych, wolno jest przenieść odpoczynek niedzielny robotnika na inny dzień tygodnia.
7. a) Mleczarnie, jatki, sklepy spożywcze, kolonjalne, owocarnie, wędliniarnie i kwieciarnie mogą być otwarte w niedziele i święta w ciągu 3 godzin.
- b) Jadłodajnie, restauracje, teatry i przedsiębiorstwa widowiskowe mogą być otwarte w niedziele, jednak odpoczynek świąteczny każdego pracownika przeniesionym być winien na inny dzień tygodnia.
- c) Dla poszczególnych dni, w których rozszerzony obrót handlowy koniecznym jest ze względu na szczególnie wzmożone zapotrzebowanie ludności, np. przed świętami Bożego Narodzenia, w dni targów, jarmarków i t. p., miejscowe władze samorządowe mogą zezwolić na pracę w handlu w niedziele i święta i na przedłużenie liczby godzin pracy w dni powszednie. Godziny pracy winny być ściśle oznaczone.
8. W tych działach pracy, w których warunki techniczne pozwalają na przerwy, istnienie i rozmiar ich przewidywać winna umowa pracy, względnie regulamin wewnętrzny zakładu.
9. Przy stosowaniu norm, określonych w art. poprzednich, winny być przestrzegane przepisy przewidzianych poniżej uzupełniających rozporządzeń administracyjnych.
- Uzupełniające rozporządzenia administracyjne wydają wspólnie Minister Pracy i Minister Przemysłu i Handlu, po porozumieniu z odpowiednim ministrem i po wysłuchaniu zainteresowanych organizacji pracodawców i pracowników, które w przeciągu miesiąca winny dać swoją odpowiedź.
10. Uzupełniające rozporządzenia administracyjne określają dla poszczególnych zawodów, gałęzi przemysłu, lub kategorii zawodowych, bądź z urzędu, bądź na wniosek zainteresowanych organizacji przemysłowych i robotniczych, terminy i warunki pod którymi będą zastosowane normyienne lub tygodniowe, przewidziane w art. 3, lub równoważne normy, oparte na innym okresie czasu. Rozporządzenia te mogą być stosowane bądź na całym obszarze państwa, bądź w dzielnicy określonej.

Art. 6.

Przedsiębiorcy nie wolno wydawać robotnikom pracy do domu, celem przedłużenia ustalonego w art. 1 czasu pracy.

Art. 7.

W przedsiębiorstwach o nieustającym ruchu dozwolona jest w sobotę stała normalna praca 8 godzin na zmianę, jednak w tym wypadku robotnicy muszą otrzymać w ciągu każdego 4-tygodni jeden dzień (24 g.) wolny od pracy, lub osobną zapłatę za 2 godziny nadliczbowe.

Art. 8.

W handlu 6-godzinny dzień pracy przeniesiony być może na mocy uchwały gminnej, miejskiej lub wiejskiej z dnia sobotniego na inny powszedni dzień w tygodniu. Uchwała ta wymaga zatwierdzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Art. 9.

Wszelka praca najemna w niedziele i dni świąteczne i uroczyste, z wyjątkiem wypadków przewidzianych w art. 10. jest wzbroniona.

Dni te określi osobna ustawa Sejmowa, aż do czasu jej wydania Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Art. 10.

Praca w niedzielę dozwolona jest: dla wykonywania robót koniecznych ze względu na ich użyteczność społeczną i codzienne potrzeby publiczności, a mianowicie dla utrzymania wodociągów, oświetlenia i czyszczenia, przy komunikacji, w przemyśle gospodnio-szynkarskim, w teatrach i widowiskach publicznych, oraz dla opieki chorych i grzebania zmarłych. W przedsiębiorstwach o ruchu nieustannym dla wykonywania robót, mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa pracującym, przedsiębiorstwu i jego urządzeniom oraz robót, które ze względu na techniczną naturę produkcji wstrzymane być nie mogą.

W wypadkach przewidzianych w art. 4 a.

We wszystkich tych wypadkach, o ile robotnicy pracują w niedzielę dłużej aniżeli 3 godziny, muszą otrzymać inny dzień wolny w tygodniu, tak, aby czas ich pracy w tygodniu nie przekraczał 46 godzin względnie 48 godzin.

Art. 11.

Aż do czasu wydania ustawy o odpoczynku w niedziele we wszystkich wypadkach stosowania pracy w niedzielę, z wyjątkiem przewidzianych w art. 9 a, należy poprzednio uzyskać pozwolenie Urzędu Inspekcji Pracy.

Art. 12.

Praca nocna t. j. w czasie od godz. 9 wieczór do godz. 5 rano jest wzbroniona z wyjątkiem wypadków przewidzianych w art. 13.

Art. 13.

Praca nocna dopuszczalna jest we wszystkich wypadkach przewidzianych w art. 10., a nadto we wszystkich innych przedsiębiorstwach, w których Urząd Inspekcji Pracy zezwolił na ruch nieustanny.

11. W uzupełniających rozporządzeniach administracyjnych przewidzianych w art. poprzednich winny być wymienione:
 - a) Terytorjum, dla którego są wydane.
 - b) W razie, gdy normy czasu pracy na dobę lub na tydzień są zastąpione przez inne normy równoważne, wielkość tych norm i okres czasu, dla którego są ustanowione.
 - c) Sposób przejścia od dotychczas praktykowanego czasu pracy do wprowadzonego na zasadzie ustawy niniejszej.
 - d) Odstąpienia stałe konieczne dla pewnych kategorii pracowników, których praca jest z natury przerywaną, oraz dla pracowników, od wcześniejszego rozpoczęcia lub późniejszego zakończenia pracy których, zależną jest normalna praca pozostałych pracowników zakładu.
 - e) Czasowe powiększenie norm pracy, konieczne by przedsiębiorstwa mogły podołać niezwykłym nawałom pracy, koniecznościom natury ogólnopństwowej, lub też wypadkom, które zaszły lub zająć mogą.
 - f) Sposób kontroli godzin pracy i spoczynku, oraz długości czasu pracy rzeczywiście.
 - g) postępowanie w celu uzyskania i stosowania wyjątków.
 - h) Zakłady, lub oddziały ich, które podlegają przepisom dla zakładów i produkcji ciągłej (§ 6).
 - i) Zakłady, lub oddziały ich, w których ze względów zdrowotnych, winny być wprowadzone przerwy odpoczynkowe w ciągu dnia pracy.
12. Uzupełniające rozporządzenia administracyjne podlegają rewizji bądź na wniosek zainteresowanych organizacji, bądź z urzędu. Muszą ulec rewizji, jeżeli przewidziane w nich czasokresy i warunki okażą się sprzeczne z przepisami umów międzynarodowych w tej sprawie.
13. Uzupełniające rozporządzenia administracyjne winny być ogłaszane w Dzienniku Praw.
14. Winni przekroczeń ustawy niniejszej podlegają odpowiedzialności sądowej.

Przytoczony memoriał Towarzystwa Przemysłowców Królestwa Polskiego, kończy się oświadczeniem, że przedstawiciele poszczególnych gałęzi

Art. 14.

Robotnicy nieletni t. j. tacy, którzy nie ukończyli 16 lat, i kobiety do pracy ponad normę ustaloną w art. 1 oraz do pracy nocnej i niedzielnej używane być nie mogą.

Minister pracy może jednak zezwolić na zatrudnienie ponad lat 15 kobiet w przedsiębiorstwach, w których wymaga tego wzgląd na potrzeby i interes publiczności, nadto przemijająco, na ściśle określony czas w przedsiębiorstwach o ruchu nieustannym dla przerabiania materiałów bardzo łatwo podlegających zepsuciu.

Art. 15.

Praca nadliczbowa ustalona w art. 1, a wymieniona w art. 4 a, b, i c i art. 6 niniejszej ustawy, ma być wynagradzana co najmniej 50% dodatkiem do płac normalnych. Prace nocne i prace w niedzielę i święta wymienione w art. 10 a, b, c, i 12 dodatkiem conajmniej 100%.

Art. 16.

Najdalej po każdych 6 godzinach pracy ma nastąpić przerwa, nie krótsza niż 1 godzina, w czasie której ruch maszyn, powinien być tam, gdzie na to zezwalają warunki techniczne i warunki pracy, wstrzymany, a robotnik wedle swej woli może opuścić miejsce pracy. W przedsiębiorstwach, w których z powodu natury pracy robotnik miejsca pracy opuścić nie może, praca może trwać bez wymienionej w art. 9 przerwy i w takim razie jednak robotnik otrzymać musi krótkie przerwy, w czasie których mógłby o ile możliwości w osobno na ten cel urządzonej ubikacji spożyć posiłek.

Art. 17.

Winni przekroczeń przepisów niniejszych podlegać będą w drodze sądowej zamknięciu w areszcie do 3 miesięcy lub grzywnie do Mk. 5.000.

Art. 18.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wydać będzie w porozumieniu z zawodowymi związkami robotniczymi i związkami przedsiębiorców rozporządzenia szczegółowe co do wykonania niniejszych przepisów i rozstrzygać wątpliwości wyniknąć mogące przy ich stosowaniu.

Art. 19.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie w dwa tygodnie po jej ogłoszeniu, równocześnie tracą swą moc obowiązującą przepisy § 74, 75 i 96 a austriackiej ordynacji przemysłowej (nowela 1907).

gospodarstwa krajowego, wchodzący w skład Komisji, są gotowi w każdej chwili udzielić Komisji Sejmowej ustnych wyczerpujących wyjaśnień i motywów.

Ze względu na ograniczony nakład należy już zamawiać wydawany staraniem Związku Górników i Hutników Polskich

Kalendarz górniczy „Szczęść Boże“ na rok 1920

Adres wydawnictwa: TEWUGE — Kraków, ul. Jagiellońska L. 5.

NAFTA.

Organizacja przemysłu naftowego.

Na posiedzeniu Wydziału kraj. Towarzystwa naftowego, dnia 18 czerwca br., powierzono specjalnej komisji ułożenie projektu organizacji przemysłu naftowego. Celem uprzyświecenia przemysłowcom naftowym materiału, który ma stanowić podstawę obrad nad tą sprawą, daliśmy w zeszycie VI. naszego wydawnictwa opracowany przez dyr. Przybyłowicza projekt powszechnej organizacji przemysłu oleju skalnego w Rzeczypospolitej Polskiej. Niniejszem podajemy w przekładzie polskim treść kompromisowego projektu komitetu przemysłowców naftowych, na którym oprócz się miały rokowania z rządem austriackim przed likwidacją państwa austriackiego.

Naturalnie, że podstawą stworzenia projektowanej organizacji musi być rozporządzenie Rządu, względnie ustawa Sejmowa, która nałoży na wszystkich producentów ropy obowiązek należenia do organizacji, tudzież odda jej do dyspozycji wszelką ropę, wydobywaną w Państwie Polskiem. Projekt tego rozporządzenia ogłosimy w numerze następnym, przy czem zaznaczamy, że tekst obu projektów podajemy w brzmieniu pierwotnym, przystosowanym do urzędzeń i stosunków austriackich.

Statut.

Nazwa stowarzyszenia. § 1. Nazwa stowarzyszenia opiewa: Powszechny Związek galicyjskich kopalń ropy.

Siedziba. § 2. Siedzibą stowarzyszenia jest Lwów. Należy również założyć filie we Wiedniu i w tych miejscowościach, które oznaczy w miarę potrzeby uchwała Walnego zebrania.

Cel i zakres działania. § 3. Do zakresu działania stowarzyszenia należy:

1. Popieranie wspólnych interesów na polu kopalnictwa ropnego i tworzenie służących temu celowi zakładów.

2. Wykonywanie na wspólny rachunek robót dla wspólnego dobra.

3. Prowadzenie badań geologicznych i próbnych wierceń.

4. Zbieranie i ogłaszanie zestawień statystycznych i geologicznych z dziedziny przemysłu ropnego.

5. Popieranie górniczo-gospodarczych interesów członków stowarzyszenia.

6. Skład, rozdział i pozbycie, względnie inne użytkowanie ropy w Galicyi wydobytej i regulowanie jej cen.

7. Udzielanie zaliczek na poczet złożonej ropy.

8. Wydawanie opinii, udzielanie wyjaśnień i samoistne przedkładanie Władzom wniosków w sprawach obchodzących stowarzyszenie.

Czas trwania. § 4. Czas trwania stowarzyszenia nie jest ograniczony.

Majątek. § 5. Majątek stowarzyszenia dzieli się na kapitał obrotowy i rezerwowy.

Kapitał obrotowy tworzą:

a) bieżące wkładki członków stowarzyszenia,

b) zyski płynące z zakładów stowarzyszenia,
c) pożyczki, zaciągnięte na podstawie uchwał Walnego zebrania.

Kapitał rezerwowy tworzą:

a) statutem określony fundusz rezerwowy (§ 33),
b) kwoty wcielone do kapitału rezerwowego na podstawie uchwał Walnego zebrania.

Członkowie. § 6. Członkiem stowarzyszenia jest każda osoba fizyczna i prawna, jakoteż każde zrzeszenie osób, które wykonywa prawo wydobywania ropy.

Obowiązki członka. § 7. Członek stowarzyszenia winien wypełniać sumiennie przepisy statutu, przestrzegać uchwał organów stowarzyszenia, o ile one nakładają nań obowiązki i ułatwiać ich wykonanie, płacić regularnie i punktualnie przypadające nań wkładki, wedle możliwości popierać stowarzyszenie w jego staraniach o dobro całego przemysłu. Dalej obowiązany jest członek całą produkcją ropy, uzyskaną przezeń na podstawie § 6, dostarczać stowarzyszeniu, chociażby ciężyły na niej umowne lub inne prawa trzecich osób, jednakże z wyjątkiem ropy opałowej, zużytej przezeń we własnym przedsiębiorstwie kopalnianem. Celem strzeżenia umownych praw osób trzecich obowiązany jest członek stowarzyszenia te kwoty, które otrzyma od stowarzyszenia za ropę należącą do osób trzecich, wypłacać bezwzględnie właścicielom z potrąceniem wydatków umówionych, bądź zwyczajowych.

Stowarzyszenie ma prawo potrącać 1% wszelkich kwot, wypłacanych członkom z tytułu sprzedaży ropy lub jej produktów i wcielać do kapitału obrotowego.

Chociaż suma tych wpłat przekraczać będzie przypuszczalnie wysokość wydatków stowarzyszenia, nie mają członkowie prawa żądania zwrotu wynikającej stąd nadwyżki. Jednakże otrzymają oni poświadczenie wpłacenia wkładek brutto w myśl § 8 tego statutu (poświadczenie udziałowe).

Za każdą cysternę ropy, której stowarzyszenie nie sprzeda, lecz którą zwróci członkowi po myśli § 8 w celu jej przerobu w jego własnej fabryce, należy pobrać przy zwrocie pewną należność. Należność ta musi za każdą zwróconą cysternę ropy równać się tej należności, jaką stowarzyszenie potrąca członkowi za każdą sprzedaną cysternę ropy.

Prawa członków. § 8. Członek ma prawo uczestniczyć w myśl § 18 we wszystkich Walnych zebraniach i przeprowadzonych na nich głosowaniach i wyborach z czynnym i biernym prawem wyboru. Członek uczestniczy dalej we wszystkich prawach i korzyściach, wypływających z przepisów tego statutu, uchwał organów stowarzyszenia i jego urzędzeń.

Tytułem odpłaty za potrącenia, zatrzymane przez stowarzyszenie przy wypłatach i wcielone do kapitału obrotowego, ma członek prawo do stosownego udziału w zyskach osiągniętych przez stowa-

rzyszenie i przeznaczonych przy zamknięciu bilansu do rozdziału. Prawo to jest ograniczone czasokresem. Na dowód tego prawa otrzyma każdy członek po upływie każdego roku za każdych 1000 K potrąconych przez stowarzyszenie z kwot mu należnych, imienne poświadczenie udziałowe, które nadaje mu prawo udziału w zysku przez następnych lat dwadzieścia i przepada na dobro stowarzyszenia po upływie tego czasu.

Z całej ilości ropy w kopalniach członka wydobytej i stanowiącej jego własność, uprawniony jest członek żądać od stowarzyszenia takiej części, jaką w czasokresie dostawy faktycznie przerobi w fabrykach do niego należących i stanowiących prawną całość z jego kopalniami ropy. Poza to ma prawo żądać od stowarzyszenia z powyższej ilości ropy zwrotu dalszej części odpowiadającej tym ilościom ropy, które przerobił w ubiegłym kwartale w wspomnianych fabrykach.

Prawo głosowania: § 9. Wszyscy członkowie uprawnieni są do głosowania na Walnym zebraniu w myśl zasad następujących:

1. Każdy członek otrzymuje jeden głos za każdych 50 K wypłaconych przezeń w ubiegłym roku gospodarczym, tytułem opłat do kasy chorych.

2. Każdy członek otrzymuje taki udział procentowy w sumie głosów, przypadających z tytułu ogólnej ilości ropy dostarczonej przez wszystkich członków celem sprzedaży osobom trzecim, który odpowiada jego procentowemu udziałowi w ilościach ropy dostarczonych celem sprzedaży osobom trzecim.

Przytem musi ogólna suma głosów wypadających z tytułu dostawy ropy być równą ogólnej sumie głosów, wypadających z tytułu opłat do kasy chorych.

Postanowienia o prawie głosowania członków przy wyborach, zawarte są w §§ 18 i 32 tego statutu.

Prowadzenie wykazu członków: § 10. Zarząd stowarzyszenia ma obowiązek prowadzić dokładny wykaz wszystkich członków. Wykaz ten należy założyć w przejrzystej formie tabelarycznej i musi być dostępny każdej chwili każdemu członkowi, zarówno w siedzibie stowarzyszenia jak w każdej ekspozyturze lub filii.

Wykaz ten ma zawierać:

1. Sumę opłat do kasy chorych, uiszczonych przez każdego członka w ubiegłym roku gospodarczym,

2. sumę opłat do kasy chorych, uiszczonych w ubiegłym roku gospodarczym przez ogół członków,

3. ilość cystern ropy, dostarczoną w ubiegłym roku gospodarczym przez każdego członka,

4. ilość cystern ropy, dostarczoną w ubiegłym roku gospodarczym przez ogół członków,

5. ilość cystern ropy, dostarczoną w ubiegłym roku gospodarczym przez każdego członka celem sprzedaży osobom trzecim,

6. ilość cystern ropy, dostarczoną w ubiegłym roku gospodarczym przez ogół członków celem sprzedaży osobom trzecim,

7. ilość cystern ropy, dostarczoną przez ogół członków poszczególnych okręgów górniczych w ubiegłym roku gospodarczym celem sprzedaży osobom trzecim,

8. ilość głosów przysługujących każdemu członkowi z tytułu opłat do kasy chorych,

9. ilość głosów przysługujących ogółowi członków z tytułu opłat do kasy chorych,

10. ilość głosów, przysługujących każdemu członkowi z tytułu całej ilości ropy przezeń dostarczonej,

11. ilość głosów przysługujących ogółowi członków z tytułu całej ilości dostarczonej ropy,

12. ilość głosów, przysługujących każdemu członkowi na Walnym zebraniu,

13. ilość głosów, przysługujących ogółowi członków na Walnym zebraniu,

14. ilość głosów przysługujących każdemu członkowi przy wyborach,

15. ilość głosów przysługujących ogółowi członków przy wyborach.

Wykonanie prawa głosowania: § 11. Na Walnym zebraniu odbywa się głosowanie z reguły ustnie. Na żądanie piątej części całej ilości głosów obecnych musi nastąpić głosowanie pisemne.

Legitymacja: § 12. Każdy członek otrzyma z początkiem każdego roku gospodarczego legitymację podpisaną przez Zarząd stowarzyszenia, zawierającą:

1. dokładny adres członka,

2. bieżący numer legitymacji,

3. datę i czasokres ważności,

4. liczby, zawarte w myśl § 9 w wykazie członków, a dotyczące zarówno odnośnego członka, jak i ogółu członków.

Legitymacje te służą posiadaczowi do wykazania jego prawa udziału w Walnych zebraniach. Jeśli posiadacz chce powierzyć zastępstwo innej osobie, co jest dopuszczalne, musi zastępca jego względnie pełnomocnik, by mógł uczestniczyć w zebraniach, przedłożyć legitymację odnośnego członka, przezeń własnoręcznie podpisaną, tudzież pisemne pełnomocnictwo, do którego ważności nie potrzeba uwierzytelnienia podpisu.

Organy stowarzyszenia: § 13. Organami stowarzyszenia są:

1. Walne zebranie.

2. Zarząd.

3. Wydział nadzorczy.

Walne zebranie: § 14. Walne zebranie zastępuje ogół członków. Uchwałami, zapadłymi na Walnym zebraniu są oni wiązani. Wszyscy członkowie mają prawo uczestniczyć w Walnym zebraniu.

Za przedsiębiorstwa kopalniane, znajdujące się w posiadaniu osoby prawnej lub zrzeszenia osób, uprawnieni są do uczestnictwa w Walnym zebraniu ich prawni zastępcy.

Od udziału w Walnym zebraniu są wykluczone:

1. osoby niewłasnowolne,

2. osoby, przeciw którym toczy się śledztwo z powodu zbrodni lub przekroczenia z chęci zysku, lub które za taki czyn zostały skazane, a to przez cały czas trwania prawnych skutków kary.

W Walnym zebraniu mogą zastępować członków ich pełnomocnicy, tych zaś, którzy są wykluczeni z powodu braku własnowolności, ich prawni zastępcy lub mianowani przez tychże pełnomocnicy.

Do zastępowania uczestników tego samego przedsiębiorstwa kopalnianego powołany jest ich wspólny pełnomocnik.

Osoby, wykluczone od udziału w Walnym zebraniu nie mogą również być pełnomocnikami.

§ 15. Prezes Zarządu ma zwołać Walne zebranie co najmniej raz w roku. Poza to jest on obowiązany zwołać Walne zebranie na żądanie trzeciej części członków Zarządu lub takiej ilości członków stowarzyszenia, którzy reprezentują co najmniej 20%

ogólnej ilości głosów. Żądanie należy postawić listem poleconym.

Prezes Zarządu winien również zwołać Walne zebranie na wezwanie władzy górniczej.

Zaproszenie na Walne zebranie należy rozesłać poszczególnym członkom stowarzyszenia conajmniej na 8 dni przed terminem zebrania listami poleconymi.

O zwołaniu Walnego zebrania należyawiadomić Ministerium robót publicznych i Starostwo górnicze, podając równocześnie porządek dzienny.

Zaproszenie na Walne zebranie ma oznaczać dzień, godzinę, miejsce, lokal i porządek dzienny zebrania.

Na Walnem zebraniu przewodniczy Prezes Zarządu lub w razie przeszkody jeden z jego zastępców, a gdyby i ci doznali przeszkody, członek stowarzyszenia wybrany na Walnem zebraniu.

Uchwałę Walnego zebrania uważa się za powziętą prawomocnie, jeśli zostanie przyjęta zwykłą większością wszystkich oddanych głosów.

Postanowienia o uprawnieniu poszczególnych członków do głosowania zawiera § 9. Uchwały, które zapaść mogą jedynie większością kwalifikowaną, podane są w § 16.

Walne zebranie zdolne jest do powzięcia uchwał, jeśli na niem reprezentowana jest co najmniej połowa (50%) ogólnej ilości głosów.

Jeśli Walne zebranie okaże się niezdolnym do powzięcia uchwał, należy zwołać ponowne zebranie w czasokresie, który nie może być krótszym niż 14 dni, ani dłuższym niż 9 tygodni od daty zebrania poprzedniego. Na tem ponownem zebraniu mogą zapadać uchwały bez względu na ilość obecnych, jednakże tylko w przedmiotach, umieszczonych w porządku dziennym zebrania poprzedniego.

§ 16. Następujące sprawy zastrzeżone są Walnemu zebraniu:

1. Obrady i powzięcie uchwały co do wniosków, przedłożonych przez Zarząd i dotyczących:

- a) popierania i przestrzegania wspólnych interesów,
- b) urządzania zakładów i przeprowadzania robót na koszt stowarzyszenia, o ile on przekracza istniejące kapitały obrotowe,
- c) środków, mających na celu popieranie gospodarstwa kopalnianego członków stowarzyszenia,
- d) uchwalania wysokości i rodzaju wkładek, przekraczających wymienioną w § 7 wkładkę normalną,
- e) zmiany statutu, która musi być ponadto zatwierdzona przez Ministra robót publicznych.

2. Zatwierdzanie zamknięcia rachunkowego.

3. Przyznawanie Zarządowi potrzebnych sił pomocniczych i ustalanie ewentualnego wynagrodzenia Zarządu.

4. Uchwalanie wysokości i rodzaju specjalnych wkładek, przekraczających wymienioną w § 7 wkładkę normalną. Te wkładki specjalne nie mogą jednak przekraczać w żadnym roku potrójnej wysokości wkładek normalnych za bieżący rok gospodarczy.

5. Uchwalanie wniosków członków stowarzyszenia.

6. Dochodzenie roszczeń, przysługujących stowarzyszeniu przeciw członkom Zarządu lub Wydziału nadzorczego z powodu ich urzędowania.

7. Wybór członków Zarządu i Wydziału nadzorczego, tudzież uchwalanie przedłużenia okresu wy-

borczego Zarządu, z uwzględnieniem uprawnień do głosowania, ustalonych w § 18.

8. Zmiana statutu, która musi być ponadto zatwierdzona przez Ministra robót publicznych.

9. Uchwalenie rozwiązania stowarzyszenia, likwidacji i sposobu użycia jego majątku w razie jego rozwiązania.

Uchwały o zmianie statutu, rozwiązaniu stowarzyszenia i ustaleniu wkładek, przewyższających wkładki normalne, mogą zapaść jedynie w obecności takiej liczby członków, która reprezentuje co najmniej $\frac{2}{3}$ części wszystkich głosów, tudzież większością conajmniej $\frac{3}{4}$ części głosów oddanych.

Jeśli na Walnem zebraniu nie jest obecna potrzebna ilość członków, ma się odbyć po upływie dni 14, najpóźniej jednak w ciągu 4 tygodni, nowe Walne zebranie z tym samym porządkiem dziennym. Na tem ponownem zebraniu mogą zapaść uchwały, wyliczone w poprzednim ustępie, bez względu na ilość członków obecnych, jednakże większością $\frac{3}{4}$ części głosów oddanych.

Zarząd: § 17. Zarząd składa się z 18 członków, wybranych na Walnem zebraniu, a to:

- a) 14 z grona członków stowarzyszenia,
- b) 2 z kół posiadaczy udziałów brutto,
- c) 2 z pomiędzy osób zasłużonych wobec przemysłu naftowego.

§ 18. Czynne i bierne prawo wyborcze ma każdy członek stowarzyszenia, o ile prawa tego nie odmawiają mu postanowienia § 14.

Ilość głosów, przysługujących członkowi przy wyborach do Zarządu, oblicza się wedle ilości ropy, dostarczonej przezeń stowarzyszeniu w ubiegłym roku gospodarczym celem sprzedaży osobom trzecim i stanowiącej wyłączną jego własność, przyczem przypada 1 głos na każdych 10 cystern. Ułamek liczby 10 cystern uważa się za liczbę pełną.

Przez ropę, dostarczoną stowarzyszeniu celem sprzedaży osobom trzecim rozumie się nadwyżkę ropy, przez członka stowarzyszenia dostarczonej, która pozostaje ponad tę ilość ropy, jaką członek pobrał, czy to w myśl postanowienia § 8 ustęp ostatni celem przerobu w swej fabryce, czy to w formie kupna.

Spory dotyczące wykonania prawa głosu lub wyboru rozstrzyga ostatecznie Starostwo górnicze w Krakowie.

§ 19. Wybór Zarządu odbywa się na Walnem zebraniu. Członków Zarządu wymienionych w § 17 b) i c) wybiera się wspólnie, wymienionych w § 17 a) wedle okręgów górniczych (okręgów urzędów górniczych), w których prowadzi się kopalnie ropy. Ilość mandatów członków Zarządu, przypadających na poszczególne okręgi górnicze, oznacza Starostwo górnicze w Krakowie, przed każdym okresem wyborczym, w stosunku do głosów wyborczych (§ 18), przypadających na odnośne okręgi, przyczem jednak z każdego okręgu musi wejść do Zarządu co najmniej dwu członków.

Gdyby w pewnym okręgu górniczym pewna marka ropy (marka Standard) wydobywana była w takiej ilości, iż przewyższałaby sama ilość wszystkich innych marek w Polsce wydobywanych (marki specjalne), a zarazem w tymże okręgu wydobywanoby również ropę marki specjalnej, wówczas należy ten okręg wyborczy podzielić na dwa okręgi, a to okręg marki Standard i marek specjalnych. Starostwo górnicze ma wówczas podzielić ilość mandatów człon-

ków Zarządu, przypadających na odnośny okręg górniczy, między oba okręgi wyborcze w stosunku do przysługujących im głosów, przyczem jednak z okręgu marek specjalnych musi wejść do Zarządu conajmniej jeden członek.

§ 20. Wybory odbywają się pod nadzorem przewodniczącego. Obliczenia głosów dokonywa trzech rachmistrzów wybranych przez Walne zebranie.

Głosowanie odbywa się przez oddanie kartek, na których każdy wyborca umieszcza tyle nazwisk członków stowarzyszenia, ile mandatów przypada na jego okręg wyborczy. Nazwiska przekraczające liczbę mandatów uważa się za skreślone. Kartka głosowania ma być podpisana przez wyborcę, a rachmistrze zamieszczają na niej po jej oddaniu przysługującą wyborcy liczbę głosów.

§ 21. Uważa się tych za wybranych w każdym okręgu wyborczym, którzy uzyskali względną większość głosów. W razie równości głosów rozstrzyga los.

Zażalenia należy wnieść w ciągu dni 14 do Starostwa górniczego, które rozstrzyga ostatecznie.

§ 22. Okres wyborczy trwa dwa lata, może być jednak przedłużony na jeden rok na podstawie uchwały Walnego zebrania, za zgodą Ministra robót publicznych.

Z utratą prawa wyboru traci zarazem członek swój mandat.

W każdym roku ustępuje połowa członków Zarządu, a celem wyboru nowych członków w ich miejsce zarządza się nowe wybory. Po upływie pierwszego roku rozstrzyga los o tem, którzy członkowie Zarządu mają ustąpić.

Jeśli w ciągu okresu wyborczego spadnie liczba członków Zarządu na 14, winien Zarząd zwołać Walne zebranie, celem przeprowadzenia wyboru uzupełniającego.

Ustępujący członkowie pozostają w urzędzie aż do wyboru nowego Zarządu. Mogą oni być ponownie wybrani.

§ 23. Członków Zarządu i prokurzystów (§ 25, ust. 6) należy wpisać do rejestru handlowego, a prócz tego do specjalnego rejestru, prowadzonego stale w Starostwie górniczym w Krakowie. Bliższe postanowienia o urządzeniu tego rejestru wyda Minister robót publicznych.

Uprawnienie członka Zarządu do zastępowania stowarzyszenia rozpoczyna się z dniem zgłoszenia jego wyboru w Sądzie handlowym i Starostwie górniczym.

§ 24. Zarząd wybiera z swego łona Prezesa i trzech jego zastępców (wiceprezesów). Wybór podlega zatwierdzeniu przez Ministra robót publicznych. W razie odmowy należy w ciągu dni 14 przeprowadzić ponowny wybór.

§ 25. Do Zarządu należy:

1. Zastępowanie stowarzyszenia wobec sądu i poza sądem.

2. Należyte i celowe wykonywanie wszystkich uchwał Walnego zebrania.

3. Zarząd majątku i układanie zamknięć rocznych (§§ 46, 47, 48, 49).

4. Ustalanie ceny ropy w myśl postanowień statutu (§§ 28, 29, 38).

5. Przechowywanie (skład), rozdział i zużytkowanie ropy, dostarczonej stowarzyszeniu (§ 28, 31, 36, 37, 38, 39).

6. Urządzenie i dozorowanie całej organizacji przedsięwzięcia. W tym celu winien Zarząd zamianować potrzebną liczbę prokurzystów i urzędników i oznaczyć ich zakres działania.

7. Zarząd odpowiada za porządne prowadzenie interesów przez zajęte w stowarzyszeniu osoby, w szczególności ponosi odpowiedzialność za czynności kasowe, rachunkowe i kancelaryjne stowarzyszenia, jak niemniej za przestrzeganie postanowień ustawy, rozporządzeń, statutu i uchwał walnego zebrania. Ograniczenie prawa zastępstwa Zarządu nie ma jednak skutku prawnego wobec osób trzecich.

Podpisywanie firmy. § 26. Stowarzyszenie podpisuje się w ten sposób, że Prezes lub jeden z Wiceprezesów lub też w razie przeszkody jeden członek Zarządu i jeden prokurzysta kładą swoje podpisy pod wypisaną lub wyłoczoną nazwą stowarzyszenia. Złożenie oświadczenia lub doręczenie wezwania i innych aktów stowarzyszeniu dokonywa się ze skutkiem prawnym do rąk tych osób, które uprawnione są do łącznego podpisywania stowarzyszenia.

Osoby uprawnione do podpisywania należy wpisać do rejestru w Sądzie handlowym i w Starostwie górniczym w Krakowie.

§ 27. Zarząd odbywa posiedzenia conajmniej raz w miesiącu.

Posiedzenia Zarządu zwołuje Prezes, podając porządek dzienny listami poleconymi na 8 dni, lub depeszami poleconymi na 3 dni przed terminem posiedzenia.

Na żądanie trzech członków Zarządu, przedłożone Prezesowi listem poleconym, obowiązany jest Prezes zwołać posiedzenie Zarządu.

Posiedzenie Zarządu jest zdolne do powzięcia uchwał, jeśli na niem obecnych jest 10 członków Zarządu.

Uchwały Zarządu zapadają zwykłą większością głosów; w razie równości głosów rozstrzyga głos Prezesa. Głosowanie może się odbyć także pisemnie.

Uchwały w sprawach, względnie na wniośki, o których nie zostali zawiadomieni członkowie Zarządu w porządku dziennym, mogą zapaść jedynie większością $\frac{2}{3}$ części głosów obecnych.

Ciąg dalszy nastąpi.

Przemysł naftowy w Rumunii przed 1917 r.

napisał inż. Edward Windakiewicz.

Ciąg dalszy.

Wielkie znaczenie dla bogactwa złóż ropnych mają nie tylko warunki powstania ropy, ale też i warunki utrzymania jej na złożach. W Rumunii napotykać liczne przykłady zubożałych lub też zupełnie zniszczonych złóż ropy. Zmiany te spowodować mogły procesy tworzących się skał, młodsze jak ruch, który spowodował powstanie łóżysk ropy, dalej erozje połączone z infiltracją wody naziemnej, dająca

powód do nawodnienia piasków i piaskowców ropnych i wyciśnięcia ropy do innych warstw lub do stwardnienia (zmiany konsystencji) i inne. Pierwotne złoża ropy w Rumunii nie dostarczają wydatniejszej ilości ropy, ponieważ ich górotwory nie nadają się jako zbiornik ropy. Wędrówka ropy miała zapewne wielki wpływ na skład chemiczny ropy.

Z opisów komisji i Prof. Mrarec'a o pojedyn-

czych strefach, formacjach i ich podziałach zastępuje na uwagę, że w strefie flyszu są linie naftowe, z małym wyjątkiem linii w górnej kredzie o nieznacznych śladach, ograniczone na flysz paleogenu. Godne eksploatacji złoża ropy znajdują się w górnym eocenie wyłącznie na drugorzędnym złożu, zaś godne eksploatacji złoża oligocenu znajdują się tylko po największej części na drugorzędnym złożu. Warstwy eocenske małe, porowate nie są dobrymi zbiornikami ropy, nie jest atoli wykluczone, że w większej głębokości warunki są korzystniejsze. Oligocen zawdzięcza bogactwo swych złóż ropy, grubym porowatym piaskowcom i piaskom. W dolinie Bureny oddziela się od strefy flyszu odnoga górutworów paleogenu, które na południu tworzą półwysp Valeri. W przedłużeniu półwyspu znajduje się szereg paleogenicznych ostrowów i skałek (Klippe). Z szeregu tych ostrych skałek pochodzi oligocenska ropa z Dofanet-Bustenari.

W strefie podkarpackiej wschodniej Wołoszczyzny można ropodajne strefy odpowiednio do położenia zaliczyć do złóż paleogenu półwyspu Valeri i do złóż neogenu. Półwysp Valeri utworzony jest z warstw należących do eocenu i oligocenu strefy graniczącej flyszu. Bustenarska skałka (Klippe) oligocenu dostarczała wielkiej ilości ropy, która przez szereg lat wносиła w przybliżeniu połowę całej produkcji kraju, dochodzącej wraz z produkcją 1908 r. nad 20 milionów cetn. metr. W ostatnich latach spadła produkcja w Bustenari znacznie.

Wielkie znaczenie ma neogen, który w miocenie w podkarpackiej formacji solnej jest głównym łóżykiem ropy a w pliocenie zawiera najbogatsze złoża ropy. Solonośny miocen jest bardzo bogaty w ślady ropy i jest właściwym rodzimym górutworem ropy wszelkich systemów karpaccich. Zawiera ropę na pierwotnym złożu. Produkcja jest niewydajna, bo brakuje warunków, któreby sprzyjały nagromadzeniu się ropy. Najwyższy sarmacki stopień miocenu zawiera ropę na drugorzędnym złożu i daje mało ropy, bo i tu dla wędrówki i dla gromadzenia się ropy warunki nie były korzystne. Natomiast jest pliocen bardzo bogaty w ropę na drugorzędnym złożu.

Prof. Mrarec reasumując swoje studia, przychodzi do wniosku, że eocen nie zawiera znaczniejszych złóż ropy, a oligocen może być tylko w ogniwach piaszczystych bogaty w ropę, że formacja solna miocenu rzadko kiedy wykazuje godne odbudowy złoża ropy, że w sarmackim ogniwie miocenu złoża o większej miąższości nie są znane, że jednak dolny pliocen zawiera grube i bardzo rozległe złoża ropy, zaś w górnym pliocenie bogate złoża ropy rozdzielone są na wązkie linie i posiadają nieregularną strukturę. W ogólności zaś są złoża neogenu najbogatsze w ropę w karpatach rumuńskich.

Z głównych miejscowości produkcyjnych, czerpią ropę Moreni i Baicoi głównie z piętra dacyjskiego pliocenu, Bustenari z oligocenu i z piętra meotyckiego, Campina z tego samego piętra, a Tintea z dacyjskiego i lewentyńskiego piętra pliocenu.

Prof. Mrarec daje zestawienie produkcji ropy w Rumunii z pojedynczych formacji w latach 1903 do 1908. Obraz ten zmienił się jednak dziś zupełnie, bo produkcja oligocenu w Bustenari zmniejszyła się znacznie, kiedy z pięter meotyckiego i dacyjskiego doznała nieprzewidzianego wzrostu. Moreni, Baicoi i Campina miały udział 73%-owy w całej produkcji 1955 roku.

L. Edeleanu i inni wskazują na różnorodny skład ropy z złóż różnych wieków geolog. konstatując, że ropa z eocenu i oligocenu, z Mołdawii jest bogata w parafinę, kiedy oligocenska ropa z Bustenari parafiny prawie nie zawiera; oznaczają dalej mioceniczną ropę jako lekką, zawierającą parafinę i dzielą meotycką ropę na 3 grupy a mianowicie: na ropę lekką, bogatą w parafinę i benzynę, na ropę lekką, ubogą w parafinę i na ciężką, ubogą w parafinę. Według tych przesłanek jest ropa z piętra pontyckiego, dacyjskiego i lewentyjskiego wolna od parafiny, ostatnia w ogólności z wyjątkiem ropy z Baicoi jest ciężka i wolna od parafiny.

III. Tereny prywatne i państwowe.

Dziś produkuje się ropę w Rumunii głównie na terenach prywatnych, w małej części tylko na terenach rządowych. Dobre terena prywatne t. j. terena w zbadanych okolicach nie są wolne. Zdarza się, że żądają za 1 ha terenu dobrego oprócz innych należytości 80.000 lei. Dzierżawienie terenu jest zazwyczaj na 29 lat ograniczone, przy sporządzaniu umowy płaci się 3.000—6.000 lei za 1 ha, a gdy wierceniem natrafiono na ropę dalsze 500 lei, nadto brutto 5—8%, czasem 10% i więcej.

Powierzchnie pól naftowych w Rumunii ocenia Alimastianu na 20.000 ha, inżynier niemiecki R. Serge, który w 1900 r. wysłany był z banku dyskontowego do Rumunii celem ocenięcia terenów naftowych państwowych, szacuje powierzchnię pól naftowych na 16.000 ha, z których więcej niż 3/4 odpada na prywatną własność. Oszacowania takie nie są zbyt dokładne, szczególnie w Rumunii, gdzie na bardzo wielkiej przestrzeni występują niezliczone ślady ropy, a tereny ropodajne stosunkowo mało są zbadane. Produkcja ropy na terenach prywatnych walczyła często z trudnościami, bo prawo posiadania i produkcji nie było uregulowane; dopiero od czasu wprowadzenia w życie ustawy konsolidacyjnej z 8. maja 1906 r. nastąpiło w tym względzie znaczne polepszenie. Z początkiem 1906 r. wypracował minister sprawiedliwości projekt zmiany ustawy konsolidacyjnej, w którym przewidywał 10% daninę dla właściciela gruntu od dochodów brutto. O ile tę ustawę do dziś dnia zmieniono — niewiadomo.

Komisja, której powierzono przestudyowanie terenów, podaje w sprawozdaniu z 22. marca 1904 rozciągłość stref ropodajnych na 1.600 do 1.700 ha. Cyfra jest ta tylko przybliżona; jest ona wedle tego sprawozdania problematyczną, może być jednak uważana za oszacowanie, które do racjonalnego minimum najbardziej jest zbliżone. Powierzchnia nadanych wówczas koncesji wynosiła 2.052 ha. Z przytoczonego sprawozdania jest też uwagi godny następujący ustęp: „Różnica spowodowana jest tem, że wielu z koncesjonaryuszów przyjęło perimenter à la bon home. Ale i nasze szacowania nie są maksymalne, nie dającemi się rozszerzyć. Odnoszą się one tylko do powierzchni, które na podstawie dotychczasowych studyów i poszukiwań mogą być zaliczone do stref ropodajnych. To co w rzeczywistości okaże przyszłość, gdy wierceniami i szybami ręcznymi przedsięwzięte będą intensywne i trwałe poszukiwania. Wogólności poszukiwano na terenach państwowych bardzo mało“.

W 1905 r. zamierzył rząd wydzierżawić tereny naftowe w wymiarze 30.000 ha niemieckiemu bankowi celem eksploatacji ropy; opór parlamentu uniemożliwił ten zamiar. W Radzie ministrów odbytej

w d. 3. marca 1906 oświadczył minister dóbr państwowych, że państwo posiada około 500 ha ropodajnych terenów, z których 150 ha przypada na Moreni. Po przeprowadzonych w kwietniu 1917 r. dochodzeniach okazało się, że poszukiwania na terenach naftowych rządowych nie postąpiły naprzód, tak że do celów eksploatacji wchodzi tylko te tereny w rachubę, które graniczą z terenami produktywnymi i które, sądząc z geologicznych stosunków, uważane być mogą za tereny ropodajne.

Znaczenie mają tereny rządowe w Tintea; pracuje tu oddawna holenderskie towarzystwo, w Moreni i w Gura Ocnitei, w Colibasi i w Recsa (Mału Rosu) w bliskości Ochiwri na wschód od Buzeu koło Recea i Chieiaara i inne.

Jeszcze z początkiem tego stulecia nie wykonywano większych robót eksploatacyjnych na terenach rządowych z powodu braku kapitału i później mimo wielkiego rozwoju tego przemysłu nie przyszło do celowych większych prac na tych terenach, a to z powodu chwiejnego zachowania się rządu, mimo, że traktowano z wielkimi przedsiębiorstwami jak Standard Oil Trust (1900), Niemieckim Towarzystwem Dyskontowem (1900—1903), Grupą Rothschilda, Nobel i Ska (1904), Bankiem Paryskim (1904) i Niemieckim Bankiem (1905). Zapatrywanie rządu co do eksploatacji w własnym zarządzie przemogło, aż wreszcie utworzono narodowo-rumuńskie Towarzystwo „Romania“ poparte przez rząd. Utworzenie tego Towarzystwa pozostało tylko na papierze, bo subskrybowane sumy nie wpłynęły.

Nawet i ustawodawstwo co do terenów państwowych nie zmieniło sytuacji. Po niedoszłych pertraktacjach z Niemieckim Bankiem wyszła ustawa z 17. stycznia 1906, dotycząca się koncesjonowania terenów naftowych rządowych. Według wzoru dzierżawy tych terenów zabezpiecza sobie państwo: 1) czynsz dzierżawy 20 lei za 1 ha na 1 rok za cały teren dzierżawiony,

2) ogólne należitości, które się do wszystkich terenów eksploatowanych odnoszą,

3) z reguły 10% do 12% brutto stosownie do ilości wydobytej ropy i wielkości terenu,

4) $\frac{1}{3}$ do 50% czystego zysku.

Parcelacja terenów naftowych miała na celu wydzierżawienie ich licznym towarzystwom, aby tym sposobem uniemożliwić koncentrację terenów w jednej ręce, dalej też i to, że rząd zabezpieczył sobie przez to tereny na przyszłość. Przy zestawieniu parcel znanych terenów wyłączono raz na zawsze $\frac{1}{3}$ część parcel jako rezerwę dla państwa, gdyż kierował się rząd zasadą, aby wszystkie środki transportu ropy i jej derywatów, jako to: koleje, rurociągi i t. p. pozostały w jego rękach.

Liczne surowe postanowienia ustawy z 17. stycznia 1906 r. uniemożliwiły zastosowanie, jej w praktyce, bo wykluczyły zysk. Tak też do roku 1908 nie zgłosili się kompetenci, którzyby się poddali ustawie. W marcu 1909 przedłożono parlamentowi zarys nowej ustawy, którą jako ustawę przyjęto. Ale i ta nowa ustawa nie nadawała się do celów praktycznych tak, że do 1910 r. w życie nie weszła. W tym roku wziął rząd pod rozwagę eksploatowanie terenów naftowych przez prywatne towarzystwo przy udziale państwa. O przebiegu tej akcji nie są bliższe szczegóły znane.

Wysoka produkcja na terenach rządowych

i prywatnych w dystrykcie Prahova w 1906/1907 i 1907/08 spowodowana została głównie przez produkcję w Moreni. W roku 1906/07 produkowano tam na terenach rządowych 93.733 t, a na terenach prywatnych 97.225 t; w 1907/08 na terenach rządowych 127.897 t, a na prywatnych 177.290 t. W Moreni rozpoczęła się produkcja 1904/1905; wynosiła wtedy 8.408 t i podniosła się w 1905/06 na 25.508 t. Produkcja na terenach prywatnych rozpoczęła się w 1905/06, w którym to roku dochodziła do 48.135 t.

IV. Inwestycje kapitału w rumuńskim przemyśle naftowym.

Już z przytoczonych ustępów w poprzednich rozdziałach wynika, że rozwój przemysłu naftowego rumuńskiego stoi w ścisłym związku z udziałem kapitału obcego. Daty dotyczące się tego kapitału nie są pewne, najlepszy obraz daje jeszcze praca Dr. Pawła Schwarza „Inwestycje kapitału w rumuńskim przemyśle naftowym w rozwoju historycznym“ wygłoszona z okazji kongresu naftowego w Bukareszcie w 1907 r. (Petroleum II. rocznik 1907 Nr. 23), jakkolwiek prelegent uwzględnił w pierwszym rzędzie udział kapitału rumuńskiego.

Wspomniano już, że w 1866 r. inwestowany kapitał wynosił 8 milionów lei i że się dopiero wzmógł z końcem 1895 r. na 20 milionów lei. W tym roku zmieniła się sytuacja, bo uregulowano ruch kopalniany ustawą górniczą, co spowodowało, że zagraniczny kapitał w przemyśle naftowym silnie się zaangażował. Na okres 1900—1903 przypada największy udział niemieckiego kapitału, który dotychczas nie angażował się wcale. Powód tego silnego udziału był ten zapewne, że Standard Oil Comp. stworzył sobie w Niemczech monopol, przeciw któremu rozpoczęto walkę. W 1903 r. nabył Niemiecki Bank największe rumuńskie przedsiębiorstwo Steaua Romana. Towarzystwo to stworzone austriackim kapitałem nie mogło rozwijać się pomyślnie z powodu nieodpowiedniego zarządu, którego jedynym celem było oddanie przedsiębiorstwa z zyskiem jak największym w inne ręce. Od 1895—1900 r. inwestowano zwykły 36 milionów lei, od 1900—1906 r. wzmógł się inwestowany kapitał z 60 na 170 milionów lei.

Według dotyczących publikacji stan inwestowanego kapitału w 1907 r. był następujący:

według			
Dr. Pawła Schwarza, Alimanestianu, N. Mancas			
Kapitał	w milionach lei		
niemiecki	104,5	74,0	74,0
francuski	15,3	31,3	31,3
holenderski	14,6	32,7	22,0
rumuński	14,0	16,0	16,0
włoski	15,0	15,0	15,0
amerykański	12,5	12,5	12,0
belgijski	4,8	5,0	5,0
angielski	15,5	3,1	3,0
austriacki	—	5,0	6,5
	196,2	194,6	185,0

W 1905 r. wynosił udział niemieckiego kapitału 92 milionów lei, a w produkcji 61.32%. Cały inwestowany kapitał w przemyśle naftowym rumuńskim w 1913 r. wynosił 440 milionów. Procentowy udział różnych państw bądź to w kapitałach, bądź to w wydobywaniu ropy i w rafinerii w 1915 wynosił:

	a) kapitał akcyjny	b) udział w produkcji	c) rafinerie		1903		1910	
Holandya	27·2 ⁰ / ₀	28·3 ⁰ / ₀	31·0 ⁰ / ₀	Stany Zjedn.	13,160.435	51·43 ⁰ / ₀	28,227.361	63·83 ⁰ / ₀
Niemcy	31·7 ⁰ / ₀	26·6 ⁰ / ₀	26·1 ⁰ / ₀	Rosya	9,902.454	38·69 ⁰ / ₀	9,474.393	21·42 ⁰ / ₀
Austro-Węgry	4·1 ⁰ / ₀	0·5 ⁰ / ₀	5·5 ⁰ / ₀	Meksyk	—	—	447.844	1·01 ⁰ / ₀
Ameryka północ.	8·4 ⁰ / ₀	22·5 ⁰ / ₀	19·7 ⁰ / ₀	Indye holend.	869.840	3·39 ⁰ / ₀	1,495.715	3·39 ⁰ / ₀
Anglia	15·9 ⁰ / ₀	8·7 ⁰ / ₀	4·8 ⁰ / ₀	Rumunia	388.109	1·49 ⁰ / ₀	1,352.407	3·06 ⁰ / ₀
Francya	4·2 ⁰ / ₀	5·5 ⁰ / ₀	7·3 ⁰ / ₀	Galicja	672.508	2·62 ⁰ / ₀	1,866.018	3·99 ⁰ / ₀
Belgia	3·9 ⁰ / ₀	3·6 ⁰ / ₀	0·7 ⁰ / ₀	Indye ang.	328.843	1·28 ⁰ / ₀	826.688	1·87 ⁰ / ₀
Rumunia	1·3 ⁰ / ₀	—	2·6 ⁰ / ₀	Japonia	126.284	0·48 ⁰ / ₀	259.671	0·58 ⁰ / ₀
mali producenci	3·3 ⁰ / ₀	4·3 ⁰ / ₀	2·3 ⁰ / ₀	Peru	—	—	179.151	0·40 ⁰ / ₀
				Niemcy	58.402	0·22 ⁰ / ₀	145·700	0·32 ⁰ / ₀
				Kanada	—	—	42.565	0·69 ⁰ / ₀
				Włochy	2.630	0·40 ⁰ / ₀	5.700	0·02 ⁰ / ₀
				Inne kraje	79·025	0·40 ⁰ / ₀	4·000	0·02 ⁰ / ₀
				Produkcya światowa	25,588.530		44,227.263	

Co do znaczenia przemysłu naftowego dla Austro-Węgrów należy nadmienić, że 1) przemysł naftowy rumuński konkuruje z przemysłem naftowym w Galicji, 2) sprowadza wozy cysternowe, materiały i narzędzia wiertnicze z fabryk austro-węgierskich, 3) nadaje się do inwestycji kapitałów. Pierwszy z tych punktów odnosi się głównie do targu zagranicznego, ponieważ targ wewnątrz państwa z powodu cła ochronnego dostatecznie jest strzeżony. Z targów zagranicznych stoją na czele Niemcy i Anglia, w dalszym ciągu Holandya i Wschód. Targ niemiecki byłby dla austr. eksportu z pewną korzyścią geograficzną, która jednak z powodu niskiej taryfy transportowej jest dla rumuńskiej nafty (via Braila względnie Constancya) — jest wyrównaną. Wzmaga się coraz bardziej konkurencja między fabrykami żelaza niemieckimi i austriackimi tak, że niemiecka konkurencja z powodu niskiej ceny fabrykatów coraz bardziej ruguje eksport austriacki. Za udziałem kapitału austriackiego w przemyśle rumuńskim naftowym przemawia to, że targ europejski a przede wszystkim niemiecki jest jeszcze zupełnie w rękach Standard Oil Comp., tak, że targ ten tylko wspólnymi siłami europejskiej, a przede wszystkim galicyjskiej i rumuńskiej przemysłu naftowej zdobyć by można.

V. Produkcya.

Produkcya ropy w Rumunii w porównaniu z Galicją w 1915 r. przedstawia się w tonach następująco :

Rok	Rumunia	Galicja
1900	226.500	347.213
1901	233.100	404.662
1902	286.500	520.847
1903	388.109	672.508
1904	496.440	823.943
1905	627.500	794.391
1906	887.454	737.194
1907	1,129.297	1,125.806
1908	1,147.727	1,718.030
1909	1,297.257	2,086.348
1910	1,352.407	1,766.018
1911	1,544.847	1,487.842
1912	1,804.761	1,144.133
1913	1,885.225	1,113.669
1914	1,783.947	655.614 *)
1915	1,670.145	676.942 *)
1916**)	932.726	901.910 *)

Zapasy ropy w Rumunii z końcem 1915 r. wynosiły około 250.000 ton.

Udział produkcji ropy w Rumunii i w Galicji w stosunku do światowej produkcji jest stosunkowo mały.

*) Według Dra Tołwińskiego „Zagadnienia przemysłu naftowego w Polsce“ Czasopismo Gór. Hutn. 1919. Zeszyt I.

***) Od 1/I do 31/VII.

	1911		1912	
Stany Zjedn.	29,393.252	63·15 ⁰ / ₀	29,615.096	62·70 ⁰ / ₀
Rosya	9,066,259	19·48 ⁰ / ₀	9,317.700	19·73 ⁰ / ₀
Meksyko	1,873·552	4·02 ⁰ / ₀	2,207.762	4·67 ⁰ / ₀
Indye holend.	1,670.668	3·59 ⁰ / ₀	1,478.132	3·13 ⁰ / ₀
Rumunia	1,544.847	3·32 ⁰ / ₀	1,804.761	3·82 ⁰ / ₀
Galicja	1,487·842	3·19 ⁰ / ₀	1,144.133	2·42 ⁰ / ₀
Indye ang.	897·184	1·92 ⁰ / ₀	989.801	2·09 ⁰ / ₀
Japonia	221·187	0·47 ⁰ / ₀	222.854	0·47 ⁰ / ₀
Peru	186·405	0·40 ⁰ / ₀	233.486	0·49 ⁰ / ₀
Niemcy	140·000	0·30 ⁰ / ₀	140.000	0·29 ⁰ / ₀
Kanada	38·813	0·08 ⁰ / ₀	32.617	0·08 ⁰ / ₀
Włochy	10·000	0·02 ⁰ / ₀	12.000	0·03 ⁰ / ₀
Inne kraje	26·667	0·06 ⁰ / ₀	33.333	0·08 ⁰ / ₀
Produkcya światowa	46,556.676		47,231.675	

Produkcya ropy w Rumunii odbywa się w Dystrykcie Prahowa, Dambovita i Buzeu na Wołoszczyźnie i w Dystrykcie Bacau w Mołdawii, gdzie produkcya od dawna była tylko nieznaczna. W roku 1899/1900 do włącznie 1907/1908 wynosiła produkcya w Dystrykcie Prahowa 92·8%, Dambovita 4·4%, Buzeu 1·4% i w Bacau 1·7% całej produkcji Rumunii.

Produkcya w pojedynczych miejscowościach była następująca w tonach :

	w Dystrykcie Prahowa			lipiec
	1913	1914	1915	1916
Moreni	981.953	896.096	741.163	58.542
Campina-Poiana	243.715	174.513	120.657	8.897
Bustenari-Calinet	165.002	151.938	129.954	10.169
Chiciura-Gropi-Tontesti	61.172	61.422	66.063	4.673
Bonderi-Recea	71.872	67.177	53.642	2.795
Remen	5.568	13.450	36.376	3.322
Tintea	96.794	86.689	92.468	5.547
Baicoi	28.232	67.424	178.060	10.097
Filipești de Padure	20.586	13.973	8.279	1.621
Apostolache	997	2.367	2.015	—
Matita-Pacureti	588	500	339	16
Copaceni	557	362	571	28
Vileanesti	322	227	144	—
Popesti	320	230	241	—
Pojana de Varbilan	80	—	26	—
Ceptura Rotari	—	150	1.294	—
June	—	—	—	288

1,677.759 1,536.527 1,431.292 105.995

Dystrykt Dambovita

Gura Ocnitei	39.661	69.787	6.073
Colibasi	789	1.868	80
Resca	59	61	4
Mala Rosu	25	4	—
Glodeni	992	1.257	74
Doicesti	57	10	—
Ochiuri Rasan	—	28.437	6.795
	41.583	247.420	100.824
			13.026

Dystrykt Buzeu:

Policiori-Arbanasi	120.862	—	107.555	10.536
Sarata-Montcoru	4.119	—	3.557	—
Berca	741	—	986	342
	125.722	—	112.098	10.878

Dystrykt Bacau:

Różne miejsca	40.161	—	28.931	2.752
---------------	--------	---	--------	-------

Łączna produkcja 1,885.225 1,783.947 1,673.145 132.651

VI. Szybki kopane i wiercone.

Na wstępie już wspomniano, że uzyskanie ropy odbywało się aż do r. 1863 prawie wyłącznie szybikami kopanymi, a do r. 1903 jeszcze przeważnie szybikami. Rawet i obecnie używa się tego sposobu wydobywania tam, gdzie chodzi o wyzyskanie bardzo bogatych złóż, albo o poszukiwania. Szybiki te mają w świetle powierzchnię 1 m² i dosięgają do 265 m głębokości. Czerpanie odbywa się zapomocą kieratu przy użyciu skórzanych worków, albo drewnianych wiader. Zamykanie wody odbywa się przez ubijanie iltu w miejscach wodonośnych. Zresztą są tu w tym względzie analogiczne stosunki jak przy uzyskaniu ropy w Galicyi.

Ilość produktywnych szybików ręcznie kopanych wynosiła:

w roku 1903	817
" 1904	822
" 1905	823
" 1906	701
" 1907	605
" 1908	685
" 1909	529
" 1915	553

Z tych było w pojedynczych dystryktach w 1915 roku szybików a mianowicie:

Prahova	93
Dambovita	56
Bureau	44
Bacau	360

razem 553 szybików produktywnych.

Co do wydajności pojedynczych szybików podaje wspomniana komisja dla badań stref ropodajnych, że średnia wydajność jednego szybiku wynosiła w dystrykcie Prahova i to w Bustenari 35·24 t, w Campina 4·3 t, w Recca 7·28 t, w Baicoi 13·36 t, w Paeureti 4·68 t, w Malita 4·69 t, w Poina-Varbilan 16·46 t, w Ruen 225, a w dystrykcie Dambovita w Colilasi 20·25 t, Gura Oenitei 14·04 t, w Resea 3·10 t, Glodeni 3·57 t, wreszcie w dystrykcie Bacau średnio 1·77 t.

Według innych źródeł wynosiła wydajność szybików w Rumunii w latach 1903—1906 od 9·7 t do 14·2 t, a w roku 1905 w Mołdawji 8·5 t, a w Wołoszczyźnie 12·72 t. W roku 1909 przypada na szybiki czerpane 5—6%, w roku 1903 około 15—20% całej produkcji.

Uzyskanie ropy zapomocą wierceń rozpowszechniło się w Rumunii dopiero od 1896 r.

Ilość produktywnych wierceń wynosiła:

w roku 1903	153
" 1904	214
" 1905	326
" 1906	451
" 1907	652
" 1908	736
" 1965	976

Następujące zestawienie daje obraz o stanie wydobywania w 1915 r. i w lipcu 1916 r.:

Rok 1915.

	produkcja w tonach	szybiki opu- szczone w ro- bocie		produ- ktywne	wiercenia opu- szczone w ro- bocie		produ- ktywne
Dystrykt Prahova	1,431.292	312	225	93	548	294	805
" Dambovita	100.824	144	21	56	14	27	21
" Buzeu	112.098	47	1	44	41	30	85
" Bacau	28.931	462	22	360	40	11	65
	1,673.145	965	279	553	643	362	976

rok 1916 (lipiec).

Dystrykt Prahova	105.995	294	206	99	546	269	856
" Dambovita	13.026	141	14	58	16	27	23
" Buzeu	10.878	47	3	44	46	40	93
" Bacau	2.752	462	22	360	50	10	76
	132.651	944	245	561	658	346	1043

W zastosowaniu tem wyszczególnione są tak wiercenia suche jak i płuczkowe różnych systemów. Początkowo nie stosowano odpowiednio pojedynczych systemów wierceń do górutworów, co było z wielką szkodą dla rozwoju przemysłu, dopiero zastosowanie sposobu wiercenia do jakości terenu pokonało trudności.

Z systemów używanych ma największe rozpowszechnienie system kanadyjski. Przy korzystnych warunkach można w 8-miu miesiącach wywiercić do 700 m. W Tustanowicach osiągnięto tę głębokość przy niektórych robotach nawet w 3—8 miesiącach. Systemy płuczkowe mimo swych zalet nie okazały się tak dobrymi, co i z tego wynika, że Towarzystwo Astra Romana, które nabyło system wiercenia „Raky” wierci głównie sposobem kanadyjskim. Płuczkowe wiercenie wyplukuje piaski z warstw piaszczystych, z czego wynikają trudności przy zamykaniu wody, oprócz tego wymaga płuczka (zaprowadzona w Rumunii w 1896 r.) dobrze wyszkolonego personelu. W Moreni osiągnięto tym systemem głębokości do 700 m w 3 miesiącach. Wiercenia płuczkowe wynoszą 10—12% — użycie ich jest rozporządzeniem z 4. lutego 1906 szczególnie na terenach jeszcze nie zbitych ograniczone. W nowszych czasach wiercono też systemem Parker Rotary; jest to wiercenie obrotowe z płuczką i osiągnięto szczególnie w Moreni bardzo dobre wyniki. System ten nadaje się przy nie bardzo twardych, równomiernych, lekko zapadających pokładach; postęp jest wtedy bardzo dobry, osiągnięto 700 m w czasie 3—4 miesięcy. W Tustanowicach nie osiągnięto dobrych rezultatów z powodu częstej zmiany warstw co do twardości i kąta zapadu. Z powodu wielkiego ciśnienia skał i wydobywania ropy zapomocą łyżki, spowodowanego obfotścią piasków, wynosi początkowa średnica otworu 550—650 mm, a ostatnia średnica mimo stosunkowo płytkich wierceń wynosi tylko 10—12 cali.

Początkowo zakładano wiercenia blisko siebie jak w Galicyi, co spowodowało wielkie marnotra-

wstwo kapitału. Obecnie zakłada się wiercenia w odstępach 30—70 m od siebie. Towarzystwo Steaua Romana trzyma się zasady zakładania otworów ile możliwości w odległości od 100—100 m. Zamykanie wody trafia na wielkie trudności, bo występuje kilka warstw wodonośnych i dlatego także, że w niektórych wypadkach zawile stosunki tektoniczne w tej samej strefie nie dają pewnych wskazówek. Niedostateczne zamknięcie wody dało już kilkakrotnie powód do zawalenia terenów.

Ropę łyżkuje się zazwyczaj. Pompy kanadyjskiej używa się tylko czasami. łyżkuje się po największej części osobną maszyną. Tak przy wierceniu jak i łyżkowaniu używane są maszyny parowe, benzynowe, gazowe i elektromotory o sile 24, 30, 40 i 50 e. Kotły parowe opalane są zazwyczaj gazami albo ropą. Wielką rolę odgrywają w Rumunii często samo płynące szyby szczególnie w Moreni, Campina, Baicoi, Runeu, Filipești de Padure, Ochiwri Rasvad itd., podczas gdy wybuchowe szyby w Bustenari są bez znaczenia, czego powodu w wielkiej ilości wierceń szukać należy. Początkowa wydajność wybuchowych szybów w ilości dziennej 100—300 wagonów i wyż nie należy do rzadkości, jednak trwają wielkie wybuchy zazwyczaj nie długo. W Moreni osiągnął szyb wiercony Colombia Nr. 1 w ciągu 1/2 roku produkcję 41.000 cystern (à 100 q), w Filipești de Padure wyrzucił szyb Astry w pierwszy dzień wyż 400 cystern ropy.

Gazy występują prawie wszędzie jednak, nie zawsze w wystarczającej ilości jak w Borysławiu i Tustanowicach. Ropę sprowadza się rurociągiem do większych rafinerii. Zbiorniki z drzewa i z blachy żelaznej znajdują się na kopalniach, stacjach kolejowych i rafineriach. W Konstancyi rozporządza państwo 40-ma rezerwoarami o łącznej pojemności

165.000 t, a wzdłuż linii rurociągu Baicoi—Konstanca 68 rezerwoarami o pojemności 134.000 t. Przedsiębiorstwa rozporządzają zbiornikami o pojemności 1.180.000 t. Ilość wozów cysternowych państwowych i prywatnych wynosi około 4.000 t.

Głębokość pojedynczych wierceń nie jest znaczna wynosi 200—600 m; zdarzają się jednak i głębsze wiercenia szczególnie w Moreni Bana do 950 m, w Moreni Staoropoleos i Tuicani 850 m, Campina do 800 m, Gura Ocniței do 930 m i Filipești de Padure do 1160 m. Wpływa to bardzo korzystnie na kosztach produkcji. Nadzwyczaj kosztowne łożowanie z większych głębokości odpada również.

Wydajność otworów wierconych w całej Rumunii wynosiła:

w roku 1903	1673 t
„ 1904	1819 t
„ 1905	1658 t
„ 1906	1810 t

W pojedynczych miejscowościach była przeciętna roczna produkcja otworów w t według Prof. Mrarec'a:

Moreni w roku 1905	8212 t
„ 1907	6437 t
„ 1908	7559 t
Campina	
Pojana „ 1907	3015 (max)
Bustenari „ 1904	3042 „
„ 1908	980
Baicoi „ 1906	3230
„ 1907	3057
„ 1908	1461
Tintea „ 1906	1087
„ 1907	1230
„ 1908	965

C. d. n.

Sprawy organizacyjne.

Z Krajowego Towarzystwa naftowego.

Dnia 18 czerwca b. r. odbyło się we Lwowie posiedzenie Wydziału krajowego Towarzystwa naftowego pod przewodnictwem Prezesa Wład. Długosza, w obecności radcy górniczego Juliana Mokrego, delegata Małopolskiego Wydziału górniczego Ministerstwa przemysłu i handlu, porucznika inż. Stanisława Szczepanowskiego, komendanta borysławskiego obszaru naftowego i przy licznych współudziale przemysłowców naftowych.

Posiedzenie zagałł Prezes Długosz, wyrażając radość z powodu uwolnienia borysławskiego obszaru naftowego z pod okupacji ukraińskiej, a podziękowanie tym wszystkim przemysłowcom, którzy mimo niebezpieczeństwo osobiste wytrwali na placówce, broniąc na miejscu nieocenionych dóbr narodowych przed zachłannością nieprzyjacielską i zniszczeniem. Polski przemysł naftowy tak ciężko nawiedzony przez wypadki wojenne i pracujący w ciągu kilkumiesięcznej okupacji nieprzyjacielskiej wśród najcięższych warunków, stoi obecnie wobec całego szeregu problemów, od których trafnego rozwiązania zawisł był jego i rozkwit. Brak najniezbędniejszych artykułów technicznych, zupełne wyczerpanie kapitału obrotowego przy równoczesnym nagromadzeniu olbrzymiego zapasu ropy, dochodzącego do 40.000 cystern po

10.000 kg., a powiększającego się z każdym dniem o produkcję bieżącą, niesłychany wzrost kosztów produkcji, który wedle szczegółowych obliczeń od marca 1918 do maja 1919 wynosi około 250%, daleko idące nowe roszczenia robotników, trudności aprowizacyjne itp. wszystko to stawia przemysł naftowy w położeniu nader trudnym, tem bardziej, że zdolność przerobowa rafinerii krajowych jest ograniczona, a niebezpieczeństwo konkurencji zagranicznej, szczególnie rumuńskiej, pracującej znacznie taniej, niezbyt dalekie. Wobec utrzymania w mocy przez Rząd polski austriackiego rozporządzenia z dnia 10 sierpnia 1915 dz. u. p. 239 o zajęciu ropy na rzecz Państwa i odjęcia skutkiem tego producentom możliwości swobodnej dyspozycji surowcem, jest pierwszym zadaniem Rządu umożliwić jak najrychlejszy zbyt nagromadzonych zapasów i regularną odstawę bieżącej produkcji, po cenie odpowiadającej wzmószonym kosztom ruchu, tudzież szybką ekspedycję ropy i produktów naftowych. Przemysłowcy mają nadzieję, że Rząd, w dobrze zrozumianym interesie Państwa, przystąpi bezwzględnie do rozwiązania ciężących na nim zadań w ścisłym porozumieniu z nimi, a celem utrzymania stałego kontaktu z Rządem zamierzają stworzyć stałą delegację kraj. Towarzystwa naftowego w Warsza-

wie, zanim będąc obecnie w opracowaniu projekty przymusowej organizacji całego przemysłu naftowego przybiorą kształt realny. Celem szybkiego rozwikłania czynności rozdziału ropy i należnych za nią wypłat należałoby również aż do chwili ukonstytuowania się powyższej organizacji powołać do życia tymczasową izbę obrachunkową. Wszystkie te kwestye mają być przedmiotem obrad posiedzenia.

Obecny na zebraniu komendant obszaru naftowego por. Szczepanowski oświadczył, że w myśl intencji władz wojskowych rola komendy jest przejściowa i ograniczy się jedynie do tych spraw, przy których załatwiania współdziałania władzy wojskowej, ze względu na stojący jej do dyspozycji aparat, okaże się koniecznym lub korzystnym. Dotyczy to szczególnie zabezpieczenia zaangażowanych w przemysle naftowym interesów polskich i zagranicznych, utrzymania porządku publicznego i zorganizowania należytej aprowizacji. Komenda naftowa działać będzie zawsze w ścisłym porozumieniu z przemysłowcami i liczy na ich współpracę. Następnie udzielał por. Szczepanowski wyjaśnień na interpelacje hr. Zamojskiego i Mikuckiego w przedmiocie zarządzanego przez komendę naftową zajęcia kopalń, należących do obywateli austro-niemieckich, węgierskich i niemieckich. Interpelanci wskazali na to, że zarządzenie, wrzynające się tak głęboko w strukturę przemysłu naftowego, wydała lokalna komenda naftowa, bez zasięgnięcia sankcji kompetentnych Władz centralnych, i właśnie brakiem jednolitego planu przy wydaniu powyższych zarządzeń tłumaczyć należy okoliczność, że wschodnio-karpacki przemysł naftowy znalazł się w wyjątkowym upośledzonym położeniu wobec wszystkich innych przemysłów w Państwie, ba nawet wobec zachodnich przedsiębiorstw naftowych małopolskich, które podobnym ograniczeniom nie podlegają. Wprowadziło to w przemysł naftowy nader niebezpieczny moment niepewności, utrudniło znacznie wielkim przedsiębiorstwom, fundowanym chociażby kapitałami sojusznicznymi, normalną i spokojną pracę, zatamowało przyływ gotówki, a w konsekwencji skłoniło rząd austro-niemiecki do wstrzymania prawem retorsji wypłaty miliardowych sum, złożonych w bankach wiedeńskich, a należących do obywateli polskich, w których to sumach poważne miejsce zajmują pretensye przemysłowców naftowych. Po wyjaśnieniu por. Szczepanowskiego, że zarządzenie to, mające charakter ściśle tymczasowy, wydane zostało w porozumieniu z właściwymi Ministeriami, które obecnie zajmują się ostatecznym uregulowaniem sprawy, dyskusyę nad tym punktem porządku dziennego zamknięto, polecając Prezydium zasięgnąć w Ministeriach informacji co do stanu tej sprawy i planów Rządu.

Następnie rozwinięto wyczerpującą dyskusyę nad sposobami, któreby zapewniły jak najrychlejszy zbyt zapasów ropy i produkcji bieżącej i dały przemysłowcom możność uzyskania gotówki, niezbędnej do utrzymania ruchu kopalń. Poszczególne mowcy (Sulimirski, Dunka de Sajo, hr. Zamojski, Towarnicki, Wolski, Schutzman, Brugger i inni) wskazywali na to, że wobec możliwości przerobienia przez rafinerie krajowe całej produkcji bieżącej przy równoczesnym stopniowym przerabianiu zapasu, nie będzie Rząd prawdopodobnie skłonny dopuścić znaczącego eksportu ropy surowej. Wobec tego zadaniem jego jest postarać się o jak najrychlejsze przydziały surowca rafineriom do przeróbki. Szybkość przydzia-

łów zależy od racjonalnego zorganizowania transportów, co wobec ograniczonej ilości wagonów cysternowych i maszyn nie jest zadaniem zbyt łatwym, tudzież od uregulowania prawidłowego zbytu za granicę zbędnej dla Państwa nadwyżki produktów naftowych. Do tego prowadzą rozumne układy kompensacyjne z państwami ościennymi, przy czem szczególny nacisk powinno się położyć na zaopatrzenie przemysłu naftowego w niezbędny materiał wiertniczy (żelazo, rury, liny, pasy itp.), którego brak już teraz zmusza liczne kopalnie do zastanowienia ruchu.

P. Dunka de Sajo wyraził zapatrywanie, że wobec sytuacji, stworzonej zajęciem ropy przez Państwo, pierwszorzędnym zadaniem Rządu jest natychmiastowe unormowanie rozdziału ropy producentów czystych między rafinerie. Rząd austriacki, chroniąc w pierwszym rzędzie pozagalicyjski przemysł rafineryjny, stosował w ten sposób rozporządzenie o zajęciu ropy, iż przedsiębiorstwa kopalniane, posiadające zarazem rafinerie (a to są właśnie największe przedsiębiorstwa naftowe), miały nieograniczone prawo przerabiania własnej produkcji, a po ropę czystych producentów sięgały dopiero w razie niewyzyskania zdolności przerobowej swych rafinerii własnym produktem. Wówczas jednak zapotrzebowanie surowca było tak wielkie, iż postępowanie to nie było dla czystych producentów połączone z niebezpieczeństwem klęski ekonomicznej. Teraz jednak, wobec ograniczenia przeróbki wyłącznie do rafinerii w Polsce położonych i nagromadzenia znacznych zapasów, tudzież wobec obniżenia konsumpcji wewnętrznej zachodzi obawa, że rafinerie, chcąc wyzyskać sytuację, przerabiać będą na razie wyłącznie własną ropę, dopóki nie zużyją całych swych zapasów, i zapewnią sobie w ten sposób pozbycie produktów końcowych po obecnych, szczególnie wysokich cenach. Natomiast ropa producentów czystych nie znajdzie przez dłuższy czas zbytu, co spowodować musi zastanowienie ruchu kopalń w braku kapitału obrotowego. Poza tem cała strata tzw. manca magazynowego, opłaty składowego, niebezpieczeństwa pożarów i innych klęsk, połączonych z niepewnymi stosunkami doby obecnej dotknie wyłącznie producentów czystych, a kiedy przyjdzie wreszcie kolej na odbiór ich ropy, wówczas wystąpi już prawdopodobnie do walki konkurencja zagraniczna, zniewalająca do pozbywania surowca po cenach znacznie niższych, które nie zdołają opłacić włożonych w czasie największej drożyzny kosztów produkcji.

Po przedstawieniu przez p. radcę Mokrego dotychczasowych zarządzeń Rządu w sprawie uruchomienia transportów kolejowych, aprowizacji robotników, tymczasowych przydziałów ropy itp. powzięto następujące uchwały:

1. Upoważnia się delegacyę kraj. Towarzystwa naftowego, w której skład wchodzi, oprócz Prezydium, pp. Brugger, Chłapowski, Dunka de Sajo, Szydłowski, Libelt, Schutzman, Towarnicki i Przybyłowicz do przeprowadzenia w Warszawie rokowań z zarządem państw. fabryki olejów mineralnych i reprezentantami rafinerii krajowych co do bezwzględnej objęcia nagromadzonych zapasów ropy, tudzież regularnego odbioru produkcji bieżącej za cenę, uwzględniającą obecne koszty produkcji. W razie, gdyby nie doszło do porozumienia z rafineriami, winna delegacya poczynić starania, by Rząd ujął w swe ręce uregulowanie zbytu ropy częścią przez dopuszczenie eksportu surowca za granicę i opalania

ropą maszyn kolejowych i fabrycznych itp., częścią przez zakupno ropy producentów czystych dla potrzeb fabryki państwowej i przez przymusowy przydział odpowiednich kontyngentów rafineriom krajowym do przeróbki, przyczem przydziały ropy rafineriom do przeróbki następować mają równomiernie od wszystkich przedsiębiorstw naftowych, w stosunku do ich zapasów i produkcji, bez względu na to, czy to jest ropa producentów-rafinerów czy producentów czystych.

2. Ponieważ przemysł naftowy nie rozporządza na razie własnym organem, któryby mógł natychmiast objąć agendy izby obrachunkowej, przeprowadzającej rozdział ropy poszczególnych producentów między rafinerie, tudzież inkasowanie i rozdział wpływających należytości za dostarczoną ropę, należy się zwrócić do Rządu z propozycją, by na razie i tymczasowo powierzyć prowadzenie tych czynności krajowemu Związkowi producentów ropy. Celem wykonywania kontroli nad tym działem Związku ustanawia się Komitet nadzorczy, w którego skład wejdą pp. Brugger, Lossow, Goldman i Supiński w charakterze delegatów przemysłu naftowego.

3. Celem stałego zastępowania interesów przemysłu naftowego wobec Rządu, tworzy się w Warszawie stałą delegację kraj. Towarzystwa naftowego i delegatem ustanawia się P. Franciszka Bruggera.

4. Poleca się Prezydyum zwołać ankietę przemysłowców naftowych i kół interesowanych i fachowych celem zastanowienia się nad kwestją administracyjnego oddzielenia przemysłu naftowego od reszty gałęzi przemysłu górniczego. Zanim na podstawie wyników tej ankiety będzie można przedłożyć Rządowi odpowiednie wnioski, należy domagać się ustanowienia we Lwowie samoistnego Starostwa górniczego, obejmującego terytoryalnie okręgi górnicze drohobycki i stanisławowski.

5. Aby umożliwić kraj. Towarzystwu naftowemu spełnienie jego zadań statutowych, wyznacza się tymczasowo, aż do chwili stworzenia odpowiedniego funduszu dyspozycyjnego opłaty miesięczne członków w wysokości 1% od miesięcznej listy płacy robotników stałych, zajętych w poszczególnych przedsiębiorstwach naftowych, od dnia 1 maja 1919 począwszy, a zarazem apeluje się do wszystkich przemysłowców naftowych, nie będących dotychczas członkami Towarzystwa, by w zrozumieniu ważności chwili i ogólnych interesów przemysłu naftowego, przystępowali jak najliczniej do Towarzystwa i składali wyznaczone na pokrycie jego wydatków opłaty. Wysokość opłat członków, niezatrudniających robotników pozostaje niezmienną.

6. Celem opracowania projektu powszechnej organizacji przymusowej przemysłu naftowego ustanawia się Komitet organizacyjny, w którego skład wchodzi pp. Brugger, Lossow, Schutzmann, Chłapowski, Dunka de Sajo, Szydłowski, Libelt, Przybyłowicz,

Dr. Segal, Dr. Kaleta, Dr. Goldhammer i Dr. Mueller z prawem kooptacji dalszych członków.

Na tem zamknięto obrady, polecając prezydyum poczynienie starań o przedłużenie moratorium wiertniczego na rok 1920 tudzież o jak najrychlejsze przeprowadzenie likwidacji szkód wojennych przemysłu naftowego.

A. M.

Sprawa zbytu zapasów ropy. W ostatnich dniach czerwca b. r. odbywały się w Warszawie rokowania delegacji kraj. Towarzystwa naftowego z reprezentantami Rządu i rafinerii krajowych w sprawie zbytu zapasów ropy i produkcji bieżącej. Wobec nieprzedjednanego stanowiska rafinerów, zwrócili się reprezentanci przemysłu ropnego do Rządu z propozycją, by tenże zakupił dla państw. Fabryki olejów mineralnych w Drohobyczu cały nagromadzony w czasie okupacji ukraińskiej zapas ropy producentów czystych, wynoszący około 24.000 wagonów. P. Minister Hącia oświadczył w zasadzie gotowość zawarcia tej transakcji. Projektowane jest natychmiastowe objęcie wspomnianego zapasu przez Fabrykę państw. po cenie 70 K za ropę producentów i 44 K za ropę bruttowców, płatnej ratami w ciągu 3 miesięcy. Rokowania nad sfinalizowaniem tej sprawy jak niemniej uregulowaniem kwestyi przydziałów rafineriom produkcji bieżącej, są w toku i dają nadzieję pomyślnego dla produkcji naftowej wyniku. Przeprowadzono również pertraktacje z Rządem w sprawie stworzenia Izby obrachunkowej. W toku dyskusji delegacja kraj. Tow. naftowego przyszła do przekonania, że wobec trudności, jakie się mogą wyłonić w razie objęcia tych agend przez kraj. Związek producentów ropy, byłoby wskazaniem stworzenie Izby obrachunkowej w łonie Towarzystwa i postanowiła sprawę tą przedłożyć na następnem posiedzeniu Wydziału.

Cło przywozowe za ropę. Na obradującej obecnie w Warszawie ankiecie celnej uchwalono utrzymać cło importowe za ropę w dotychczasowej wysokości stawki austriackiej (około 20 K za 100 kg). Zdanie to, w którego obronie wystąpili reprezentanci Izby handlowych i przemysłowych we Lwowie i Krakowie pp. Dr. Wassenberger i Dr. Beres, tudzież delegat kraj. Towarzystwa naftowego inż. Szydłowski, utrzymało się wbrew zdaniom zastępców Rządu, którzy proponowali zwolnienie zupełne importu ropy od cła

Pociągi ropne. Na konferencji odbytej z końcem czerwca b. r. w Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie w obecności przedstawicieli Rządu, rafinerii krajowych i kraj. Towarzystwa naftowego, postanowiono, celem jak najrychlejszego uruchomienia transportu ropy z obszaru borysławskiego do rafinerii, wprowadzić na razie trzy wzgl. cztery codzienne ropne pociągi turnusowe (po 48 cystern á 10.000 kg), z których dwa obsługiwać będą rafinerie podkarpackie, a jeden wzgl. dwa rafinerie w Trzebini i Dziedzicach

Przegląd zawodowego piśmiennictwa.

Przegląd techniczny, Warszawa 26 czerwca 1919. Treść Nr. 21—24: *C. Witoszyński.* O ruchu cylindrów w cieczy doskonałej. *H. Korwin-Krukowski.* Koksowanie węgla niekoksujących się. *S. Berman* Próba analizy teoretycznej walki napowietrznej. *E. T. Geisler.* Widoki przemysłu obrabiarkowego w Polsce.

I. Dąbrowski. Kilka uwag o stratach wojennych przemysłu Królestwa Polskiego, z uwzględnieniem polityki ekonomicznej Niemiec i Austrii (dok.). *W. Humnicki* O skażaniu spirytusu zapomocą olejów ketonowych (dok.). *S. K. Drewnowski.* Wymiana banknotów obcych (marek, rubli, koron) na banknoty

polskie oraz realizowanie zobowiązań przedwojennych i wojennych. — Bibliografia. — Zebrania i Zjazdy. — W dziale: Architektura: *B. Rogaczewski* Stosunki polsko-włoskie na polu nauki i sztuki. — Konkursy. — Bibliografia. — Sprawozdanie Koła Architektów. — Album Architektów. — W dziale: Komunikacje: *S. Sztolcman*. Podstawy teoretyczne projektowania rozwoju sieci kolejowej i zastosowanie ich do Królestwa Polskiego (dok.). *A. Przybylski* Drogi betonowe (dok.). — Kronika.

Przegląd elektrotechniczny. Warszawa w czerwcu 1919. Treść Nr. 2: I-szy Zjazd Elektrotechników polskich w Warszawie. — Nowoczesne poglądy na istotę przepięć elektrycznych i ochronę przed nimi (c. d.) — Sprawy Związku Elektryków polskich. — Wiadomości bieżące. — Kronika handlowa.

Nadesłane książki. *Inż. Robert Schwarz*. Die Mineralölindustrie Österreich-Ungars. Verlag für Fachliteratur G. m. b. H. Wiedeń-Berlin 1919. Skład główny dla Polski: Tewuge, Kraków. Cena K. 42.

Mimo ogromnego znaczenia przemysłu naftowego dla dawnej austriacko-węgierskiej monarchji była literatura do tego przemysłu się odnosząca bardzo nieznaczna, a w stosunku do jego ogromu minimalną i dopiero ostatnie lata przyniosły, zwłaszcza w odnośnym dziale polskiego piśmiennictwa, kilka nowych dorobków naukowej pracy, za jakie uważać

trzeba wydaną w roku 1915 w Krakowie książkę *Dra Rymara p. n. Galicyjski Przemysł Naftowy*, będącą koniecznym elementarzem dla każdego, kto się z tą gałęzią przemysłu zamierza zapoznać i wydany w r. 1919 przez Tow. Tewuge duży atlas geologiczny *Borysławia* w opracowaniu *Dra Kropaczka* i *prof. Dra Grzybowskiego*. Toteż, jakkolwiek życzyć sobie trzeba koniecznie, aby przedewszystkiem polskie piśmiennictwo pochlubić się mogło dziełami, odnoszącymi się do narodowego naszego przemysłu, jakim powinien być nasz przemysł naftowy, to jednak nie można nie doceniać nadzwyczajnej wartości, oznaczonej na wstępie pracy *Inż. Schwarza*. Dał nam on w szeregu graficznych i statystycznych zestawień przejrzysty i dokładny obraz stanu i rozwoju całego przemysłu naftowego na obszarze dawnej austriacko-węgierskiej monarchji, a uwzględnia w swej pracy zarówno produkcję ropy i gazu ziemnego, jak i wytworów wszystkich na tym terenie pracujących rafinerii. Dzięki uzupełniającej książkę poglądowej mapie na występowanie gazu i oleju ziemnego, smoły, asfaltu i bitumicznych łupków na obszarze całego Podkarpacia, stworzył autor podręcznik dla przemysłowca naftowego konieczny, a jako zbiór materyału porównawczego, opartego na ścisłych statystycznych zestawieniach z lat 1905 do 1918 i niezawodny.

(*stkm.*)

Z ŻAŁOBNEJ KARTY.

† Ś. p. Dr. Władysław Gąsiorowski.

Wśród prac nad organizacją Akademii górniczej w Krakowie ubył jej jeden z profesorów: Dr. Władysław Gąsiorowski, nadzwyczajny profesor geometrii wykresłnej.

Urodził się w r. 1890, uczęszczał do gimnazjum św. Anny w Krakowie, gdzie złożył egzamin dojrzałości z odznaczeniem, od r. 1908 do r. 1912 studyował matematykę i fizykę na Uniwersytecie Jagiellońskim i złożył w r. 1912 egzamin na nauczyciela matematyki i fizyki w szkołach średnich z postępowym znakomitym. Będąc na Uniwersytecie okazał wybitne zdolności, szczególne zamiłowanie do geometrii i przysłowiową sumienność i pracowitość.

Dla kontynuowania studyów udał się do Gryfii (Greifswald), potem do Giessen, gdzie się doktoryzował w grudniu r. 1913.

Ponieważ był specjalistą geometrii, a trzeba było obsadzić katedrę geometrii wykresłnej w nowopowstającej Akademii górniczej w Krakowie, zwrócił się do niego Komitet organizacyjny tejże Akademii z propozycją objęcia tej katedry po przeprowadzeniu ad hoc studyów w Niemczech i odbyciu odnośnej praktyki nauczycielskiej.

Śp. Gąsiorowski tę propozycję przyjął i otrzymał ministerjalne stypendium, udał się na politechnikę w Darmstadt, gdzie studyował geometrię wykresłną. W marcu 1915 został mianowany asystentem przy katedrze geometrii wykresłnej i statystyki graficznej na politechnice akwizgrańskiej, gdzie pozostał lat dwa. Oprócz ćwiczeń prowadził zastępczo wykłady z matematyki. Wreszcie w grudniu r. 1916 habilitował się tam na docenta matematyki i geometrii wykresłnej.

W r. 1917 wrócił do kraju, którego już nieopuszczał; w r. b. mianowany został nadzwyczajnym

profesorem geometrii wykresłnej w Akademii górniczej w Krakowie.

Niestety nie było mu danem przeszczerpiąc w uczniów wiedzę, którą posiadał, i sumienność i pracowitość, które go zdobiły. Wkrótce po powrocie do kraju, wycieńczony i wyczerpany powszechnym głodem w Niemczech, zapadł na gruźlicę płuc. Choroba okazała się nieuleczalną, robiła w swem spustoszeniu szybkie postępy. Dnia 6 lipca br., w kilka dni po opracowaniu szczegółowego programu wykładów i ćwiczeń z geometrii wykresłnej dla Akademii zmarł młody uczony.

Organizująca się uczelnia wyższa poniosła stratę wielką — traci w nim bowiem profesora wysoce ukształtowanego tak pod względem teoretycznym jak i pedagogicznym. Nauka polska traci w nim młodego uczonego, który wiele rokował.

Cześć Jego pamięci!

Prace naukowe śp. profesora Gąsiorowskiego:

- 1) Über die Definitionsgleichungen der endlichen kontinuierlichen Gruppen von Berührungstransformationen in der Ebene.

Prace mat.-fizyczne; T. 25, 1914).

- 2) Die Herstellung geschlossener singularitätenfreier algebraischer Flächen von beliebigem Zusammenhang, (Journal f. reine und ang. Mathematik; T. 146, 1916).

- 3) Über die Differentialinvarianten der sphärischen Kurven und Kurvenschaaren bei der Gruppe der Bewegungen der Kugel in sich selbst.

(Prace mat.-fizyczne; t. 28; 1916).

- 4) Über die Haupttangentialkurven auf Regelschraubenflächen (dotychczas nieogłoszone; 72 karty w manuskrypcie i kilka tablic z precyzyjnymi rysunkami).

- 5) Über die hyperexponentiellen Reihen (nieogłoszone, 11 stron manuskryptu).
 6) Prof. Koetter (Akvizgran) w odczycie pt. „Theoretische und experimentelle Untersuchungen über eine neue Art stabiler Stabgebilde“ wspomina o wybitnym współudziale śp. Gąsiorowskiego w pomiarach, dotyczących przedmiotu odczytu.

Do prac pod 2 i 4 odnoszą się modele wykonane przez śp. Gąsiorowskiego, a które pozostały w instytutach geometrycznych w Giessen i Darmstadt.

Rozporządzenia i mianowania.

Oplaty za prace przy badaniach przeprowadzanych przez Instytut Torfowy przy Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Rozporządzeniem z 3 czerwca b. r. zarządził Minister rolnictwa i dóbr państwowych, co następuje:

Art. 1. Porady ogólnoinformacyjne, dotyczące eksploatacji torfowisk i opalania torfem zakładów przemysłowych, udzielane ustnie lub pisemnie — nie podlegają opłacie.

Art. 2. Wszelkie objaśnienia, projekty techniczne, oraz wskazówki więcej szczegółowe, które wymagają odpowiedniego opracowania, udzielane na piśmie na skutek osobistych zgłoszeń lub otrzymywanych korespondencji podlegają opłacie stosownie do porozumienia od Mk. 25.

Art. 3. Za każdy wyjazd na torfowisko rzeczoznawcy, delegowanego przez Instytut Torfowy, dla dokonania badań i wydania fachowej opinii, o ile czas stracony na podróż w obie strony i pracę na miejscu nie przenosi 2-eh dni Mk. 300

za każdy następny dzień, lub jego część, licząc do chwili powrotu do Warszawy Mk. 75

Niezależnie od tego przysługuje rzeczoznawcy zwrot wszelkich kosztów podróży kołmi, koleją II klasą i statkiem I klasą.

Art. 4. Delegowani do czynności pomocniczej na torfowisku, współpracownicy Instytutu Torfowego, oprócz zwrotów wszelkich kosztów podróży otrzymują dziennie po Mk. 50.

Art. 5. Prace laboratoryjne, jako to: analizy chemiczne, kalorymetryczne, botaniczne i oznaczenie fizykalnych własności torfu, płatne są oddzielnie, według norm następujących:

- | | |
|--|--------------|
| a) Oznaczenie wody hygroskopijnej | Mk. 6 |
| b) „ popiołu | „ 6 |
| c) „ azotu | „ 30 |
| d) „ siarki | „ 30 |
| e) Próba na skoksowanie, z oznaczeniem wody i popiołu | „ 30 |
| f) Określenie wartości ogrzewalnej torfu przez spalenie w kalorymetrze, łącznie z oznaczeniem wody i popiołu | „ 60 |
| g) Analiza pierwiastkowa torfu, z oznaczeniem tylko węgla i wodoru | „ 100 |
| h) Kompletna analiza pierwiastkowa, z oznaczeniem: węgla, wodoru, siarki, tlenu, łącznie z azotem wody i popiołu | „ 150 |
| i) Oznaczenie nasiąkliwości torfu ściółkowego dla wody | „ 10 |
| j) Oznaczenie pochłaniałości torfu dla gazów | „ 20 |
| k) Określenie botan. składu torfu od | Mk. 10 do 50 |
| l) Zpełna analiza torfu dla celów rolniczych, mianowicie: oznaczenie wody, popiołu, kwasu fosforowego, tlenu potasu, azotu, tlenu wapnia, części nierozpuszczalnych w kwasie solnym związków szkodliwych dla roślin (siarki i tlenu żelaza). | „ 100 |

- | | |
|--|-----------------|
| m) Określenie ciężaru objętościowego torfu | „ 20 |
| n) Określenie pożywnych dla roślin składników torfu, jako to: kwasu fosforowego, wapnia, tlenu potasu, i azotu | „ 50 |
| o) Badania podłoża mineralnego torfowisk ewentualnie gruntów, które mają służyć jako przykrycie przy uprawie torfisk | „ 50 |
| p) Oznaczenie twardości wody stałej i przejściowej | „ 15 |
| r) Oznaczenie sumy składników stałych w wodzie | „ 20 |
| s) Kompletna analiza wody źródlanej, rzecznej i gruntowej z torfowisk, oraz pochodzącej z drenów od Mk. 100 do 250 | „ 25 |
| t) Kompletna analiza marglu łąkowego | „ 25 |
| u) Analiza rud łąkowych | od Mk. 20 do 50 |

Art. 6. Za przygotowanie planu torfowiska, na podstawie planów mierniczych z pomiarami głębokości pokładów do 15 ha Mk. 100, od 15 do 50 ha po Mk. 6 za 1 ha, powyżej 50 ha Mk. 5 za 1 ha.

Art. 7. Za zdjęcie planów terenów torfowych z niwelacją i uwzględnieniem wszystkich szczegółów (np. doły po torfie, rowy, powierzchnie gruntów mineralnych i t. p.) do 15 ha Mk. 180, od 15 do 50 ha po Mk. 12 za 1 ha, powyżej 50 ha po Mk. 10 za 1 ha.

Art. 8. Za niwelację dopływu poza terenem zdejmowanym Mk. 30 za 1 km.

U w a g a: Projekty techniczne na zasadzie powyższych zdjęć (patrz art. 2).

Art. 9. W razie wyjazdu dla dokonania badań torfowiska pracownicy Instytutu Torfowego winni otrzymać potrzebną pomoc (3 do 4 robotników) z odpowiednimi narzędziami i mieszkanie, oraz utrzymanie za umówione wynagrodzenie.

Art. 10. Jeżeli skutkiem braku robotników, praca na torfisku zostanie na pewien czas wstrzymana, stracony z tego powodu czas pracowników Instytutu liczy się tak, jak przy pracy normalnej.

Mianowanie. Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 12 czerwca 1919 nadał znanemu ogólnie w naszych górniczo-przemysłowych sferach Drowi Arturowi Benisowi tytuł nadzw. profesora Uniwersytetu, a zarazem Ministerstwo W. R. i O. P. zatwierdziło uchwałą Grona Profesorów Wydziału Prawa i Administracji, udzielającą Drowi Arturowi Benisowi **V e n i a m d o c e n t i** z zakresu ekonomiki opisowej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Mianowania w salinach. Minister Przemysłu i Handlu zamianował w etacie osobowym inżynierów państw. Zakładów Salinarnych starszymi radcami górniczymi ad personam w VI kl. rangi radców gór. Inż. Konstantego Słotwińskiego, Inż. Aleksandra Folusiewicza i Inż. Feliksa Piestraka, oraz komisarza gór. Inż. Włodzimierza Hanasiewicza starszym komisarzem gór. w VIII kl. rangi.

Wiadomości bieżące.

Położenie przemysłowe niemieckiej Austrii. Prasa wiedeńska alarmuje ustawicznie swoje społeczeństwo okropnymi przepowiedniami odnośnie do ekonomicznego położenia niemiecko-austriackiej Rzeczypospolitej, której przemysł pozbawiony głównej podstawy jego egzystencji: węgla, przedstawia na najbliższą przyszłość najsmutniejsze widoki. „Mamy wprawdzie — pisze w jednym ze swoich lipcowych numerów *Neue Freie Presse* — od czasu rozpadu monarchii ustawiczne konferencje to w Pradze, to w Krakowie lub Warszawie, albo w Berlinie, które urząda się celem zabezpieczenia nam pewnej ilości węgla na pewien określony czas, ale mimo postano-

wienia tych konferencji klęska węglowa nie zmniejszyła się zupełnie“. Niewątpliwie — wywodzi dalej cytowane pismo — w obliczonych 200.000 bezrobotnych połowa straciła swe miejsce z powodu zastanowienia ruchu przemysłowych zakładów, nie mogących bez węgla egzystować. Z nadejściem zimy warunki węglowe oczywiście pogorszą się jeszcze bardziej tak, że należy się spodziewać coraz to dalej idących ograniczeń, które dotyczyć będą musiały nawet gazowni i elektrowni.

Wobec tego zapobiedz węglowej katastrofie może jedynie potężne słowo paryskiej konferencji, a cytowany wiedeński dziennik widzi konieczność

umieszczenia odnośnej klauzuli w traktacie pokojowym. Zagłębie, które przed wojną zaopatrywało Austrię w węgiel, powinno się zobowiązać do dostarczania Austrii węgla i nadal w tym procentowym stosunku, w jakim dzisiejsze niemiecko-austriackie kraje pobierały ten węgiel z odnośnych zagłębi, przed wojną. W dalszym ciągu treści tej klauzuli powinna być nad tą dostawą węgla zastrzeżona międzynarodowa kontrola i powinno być zastrzeżeniem, że cena dla Austrii dostawanego węgla odpowiadać ma cenom, oznaczonym dla innych wielkich odbiorców loco kopalnia. Ponieważ wytwórczość wszystkich wchodzących tu w rachubę zagłębi węglowych z powodu wojennych warunków znacznie spadła tak, że nie wystarcza nawet na pokrycie zapotrzebowania odnośnych państw (Czechosłowacya, Polska etc.), przeto należy przypuszczać, że państwa te niezbyt ochotnie zechcą pokrywać potrzeby niemieckiej Austrii, która będąc pozbawioną wszelkich surowców, jedynie przetworami, wytworami przemysłu utrzymać może swą walutę na takim poziomie, żeby wystarczyła przynajmniej na pokrycie dowiezionych do kraju środków żywności.

Jak z innego komunikatu (urzędowego) wynika, gospodarstwa rolne w niemiecko-austr. Rzeczypospolitej znalazły się w niezmiernie przykrem położeniu wobec zupełnego braku palnego materiału dla motorów wybuchowych, głównie benzyny, której zapas jest zupełnie wyczerpany, ponieważ państwu nie udało się zapobiedz pokątnemu handlowi tymi wytworami, na których w szerokiej mierze uprawiano paskową spekulację. Wobec tego stanu rzeczy i wobec małego prawdopodobieństwa usunięcia tego braku materiału opałowego dla rozpowszechnionych w Austrii wybuchowych motorów, prasa wiedeńska apeluje do rolników, aby przy zbliżającej się młócece zastosowywali kieraty i cepy.

St. K.

Ponowna eksplozja w Łazach. Na nowym szybie w Łazach nastąpił 26 czerwca b. r. ponownie wybuch gazów. Jak wiadomo, jest całe północne pole kopalni zamurowane, jak również szyb wentylacyjny, leżący na zachód od kopalni. Wybuch nastąpił widocznie przez nadmierne ciśnienie gazów i przerwanie muru ochronnego na szybie wentylacyjnym, który się zajął i dotychczas się pali.

Na przestrzeni pola południowego, gdzie pracowano, odczuto w chwili wybuchu silne wstrząśnienie. Górników wycofano stamtąd natychmiast bez jakichkolwiek ofiar. Na dłuższy przeciąg czasu jest jednak wszelka praca niemożliwa również w polu południowym.

Ceny maksymalne węgla w Krakowie. Sekcja Min. aprowizacji ustaliła na wniosek Rady aprowizacyjnej dla Krakowa z dniem 12 lipca b. r. ceny maksymalne węgla: a) węgla galicyjskiego z kopalni „Silesia“ wagon 10 ton: 1560 K., za jeden cetn. m. przy sprzedaży powyżej 10 cetn. m. (furami) 16:40 K., poniżej 10 cetn. m. (włącznie) 17 K.; w składzie handl. drobnego w St. Krakowie 20:40 K., w dziel. przyłączonych 20:80 K.; b) węgla dąbrowskiego wagon: 2250 K., za 1 cet. m. przy sprzedaży powyżej 10 cet. m. (furami) 25 K., poniżej 10 cet. m. (włącznie) 25:60 K.; w składzie handl. drobnego w St. Krakowie 29 K., w dziel. przyłączonych 29:40 K.; c) brykiety wagon: 2475 K., za 1 cet. m. przy sprzedaży powyżej 10 cet. m. przy sprzedaży powyżej 10 cet. m. 26 K. poniżej 10 cent. m. (włącznie) 26:60 K.; za 1 kg. w składzie handl. hurtownego 28 h, w składzie handlarza drob-

nego za 1 kg. 32 h, za 1 cet. m. 30, w dziel. przyłączonych 30:40 K. Ceny węgla z kopalń „Krystyna“ i „Kmita“ są wyższe o 1 K od cen pod a) oznaczonych.

Cena soli fabrycznej. Ministerswo skarbu w Warszawie ustanowiło cenę soli fabrycznej czystej na K 25, zaś denaturowanej na K 20, za 100 kg. loco żupa solna Wieliczka lub Bochnia.

Z przemysłu naftowego. Wedle wiadomości otrzymanych tuż przed zamknięciem druku, odbyła się dnia 11. b. m. w Ministerium przemysłu i handlu w Warszawie pod przewodnictwem P. Wiceministra Strassburga i w obecności szefów sekcji i referentów interesowanych sekcji tegoż Ministerium konferencja z delegatami Krajowego Towarzystwa naftowego w sprawie zbytu nagromadzonych zapasów ropy borysławskiej tudzież bieżącej produkcji ropy. Rząd oświadczył gotowość natychmiastowego zakupu na 9.600 cystern po 10.000 kg. ropy, pochodzącej z zapasów należącej do czystych producentów z wyłączeniem ropy bruttowej, (za którą ma być cena osobno oznaczona) po cenie 70 K. za 100 kg, płatnej w ten sposób, że z ceny tej 40 K. od 100 kg, zapłaci Rząd w dwu ratach trzytygodniowych tytułem zaliczki, resztę zaś 30 K. w trzech ratach miesięcznych od dnia zawarcia układu bieżących. Zakupno reszty zapasu ropy producentów czystych, wynoszącej dalszą ilość 9.600 cystern, uczyniło Ministerium Skarbu zawisłem od wyniku zagranicznych rokowań kompensacyjnych.

Oprócz tego projektuje Rząd, celem zapewnienia producentom czystym zbytu produkcji bieżącej od d. 1 czerwca b. r. ustalić na podstawie §. 10 utrzymanego w mocy austr. rozporządzenia z dnia 10 sierpnia 1915 l. 239 dz. u. p. o zajęciu ropy ceny ropy marki borysławskiej po 80 K. dla producentów a 44 K. dla bruttowców, przy cenie ropy marek specjalnych (zachodnio galicyjska, rypneka, schodnicka) mają pozostać nadal w tej wysokości, w jakiej je ustalono dla ropy zachodnio-galicyjskiej w okresie bieżącym (cena skalowa 70, 80 i 90 K.). Zarazem uregulowany zostanie w drodze rozporządzenia sposób przydziału produkcji bieżącej producentów czystych poszczególnym rafineriom.

Agendy Izby obrachunkowej powierzy Rząd kraj. Towarzystwu naftowemu. Omawiano również organizację ekspedycji ropy i uruchomienia zagranicznego eksportu produktów naftowych.

Posiedzenie Wydziału Krajowego Towarzystwa naftowego odbędzie się we Lwowie w lokalu Towarzystwa ul. Romanowicza 1. dnia 27 lipca b. r. o godz. 10 rano z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia.
- 2) Sprawozdanie Prezydium.
- 3) Stworzenie Izby obrachunkowej.
- 4) Ustalenie budżetu Towarzystwa na rok 1919.
- 5) Urządzenie kursów wiertniczych na Politechnice Lwowskiej.
- 6) Zapytania i wnioski.

INŻYNIER

1049

Polak, hutnik z kilkuletnią praktyką za granicą, kierownik stalowni, znawca pieców najnowszych typu, specjalnie systemu Maerza i fabrykacji wszelkich gatunków stali i żelaza, posiadający praktykę hutniczo-budowlaną i doświadczenie organizatorskie, obejmie odpowiednie zajęcie w Polsce.

Zgłoszenia: W. Koczorowski, Kraków XII., Filarecka 21.